

Biuletyn informacyjny

ISSN 1732-6990

Nr 2(41)/2013


IZBA ARCHITEKTÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PODLASKA OKRĘGOWA
IZBA ARCHITEKTÓW


Okręgowa Izba
Inżynierów
Budowlanych
Podlaska



czerwiec 2013
Białystok

Poszukujemy kadry inżynierskiej do pracy za granicą:

Rosja, Niemcy i Norwegia.



UNIBEP S.A., 17-100 Bielsk Podlaski, ul. 3 Maja 19, tel.: (48 85) 731 80 21, fax: (48 85) 730 68 68

e-mail: kadry@unibep.pl www.unibep.pl/Kariera



Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!



PROF. DR. HAB. INŻ. CZESŁAW MIEDZIAŁOWSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY POIIB



MGR INŻ. ARCH. STANISŁAW ŁAPIEŃSKI-PIECHOTA
PRZEWODNICZĄCY RADY PD OIA

Z nami XII Zjazd POiIB. Jest to, jak co roku, ważne wydarzenie w bieżącej działalności samorządu, gdyż daje ono możliwość przedyskutowania dotychczasowego sposobu pracy organów i stanowi forum, podczas którego reprezentanci całej Izby z różnych branż i terenów województwa podlaskiego mają okazję przedstawić swoje oczekiwania co do przyszłych działań Izby. Tym razem było to spotkanie wyjątkowe ze względu na pierwszą wizytę w naszej Izbie Andrzeja Rocha Dobruckiego, prezesa Polskiej IIB. Prezes przedstawił działalność Polskiej Izby, która nakierowana jest nie tylko na nadawanie uprawnień i sprawy organizacyjne, ale również w dużym stopniu na ustawiczne kształcenie zawodowe inżynierów budownictwa oraz działania w zakresie doskonalenia przepisów, dotyczących naszego samorządu. Zaapelował do członków o zwrócenie uwagi na to, co Izba ma do zaoferowania oraz zachęcił do jak najszerzego korzystania ze stwarzanych możliwości.

W wywiadzie udzielonym dla Biuletynu, prezes poruszył problem małego zainteresowania działalnością samorządową przez ludzi młodych. Jest to od lat również nasza bolączka. Dlatego też zapraszamy do wzięcia udziału w wyborach wszystkich tych, w tym młodych inżynierów, którzy – poprzez czynne włączenie się w pracę samorządu – chcieliby mieć wpływ na przyszłość budownictwa, na kształt nowego prawa budowlanego oraz działania wewnętrzne organów Izby.

W jednym z wniosków zjazdowych zwrócono się o ponowne wydanie kalendarzyka OiIB. Przypomnijmy, że Izba wydawała ten kalendarzyk do roku 2011. Z inicjatywy tej zrezygnowaliśmy wobec małego zainteresowania osobistym odbiorem kalendarzyków stwierdzonego w 2012 r. Delegaci na Zjeździe uznali jednak, że kalendarz, który zawierał prawo budowlane był nie tylko dobrą formą przekazania wiedzy, ale też znakiem rozpoznawczym członków Izby. Realizację tego wniosku zaczynamy już teraz, zwracając się do Państwa o zgłaszanie zapotrzebowania na kalendarz (szczegóły na stronie 32).

W międzyczasie odbyły się także szkolenia oraz wycieczki techniczne, a także, pierwsza w historii Izby, wycieczka zagraniczna.

Przed nami okres wytężonej pracy na budowach, ale mamy nadzieję, że ostatni kwartał roku da trochę wytchnienia i czasu na zainteresowanie sprawami samorządu w tym, ważne dla jego przyszłości, zebrania przedwyborcze.

Kończąc, życząc łaskawej letniej pogody oraz szerokiego frontu robót budowlanych we wszystkich branżach budownictwa.

Czesław Miedziałowski

Zacznę od podziękowań wszystkim delegatom Podlaskiej OIA, którzy aktywnie uczestniczyli w ostatnim Zjeździe.

We wrześniu 2011 r., w związku z licznymi sygnałami, dotyczącymi nieprawidłowości w działaniach Departamentu Architektury Urzędu Miejskiego w Białymstoku, wystąpiliśmy do Podlaskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli interwencyjnej, przedkładając przykładowe postanowienia oraz wskazując na konkretne naruszenia prawa. W odpowiedzi, ze zdumieniem dowiedzieliśmy się, że nie możemy być informowani o przebiegu i wynikach kontroli, tym niemniej będziemy mogli się zapoznać z jej ustaleniami na stronie internetowej WINB. Dlaczego było to zdumiewające? Otóż okazało się, że tzw. właściwe organy nie znają i nie stosują przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie Działu VIII – dotyczącego skarg i wniosków. Zrozumieliśmy, że w tym stanie rzeczy jakiegokolwiek próby polepszenia sytuacji we właściwych urzędach to tylko strata czasu. Potwierdziły to materiały ze strony internetowej – polecam – <http://winb.pbip.pl>, dotyczące przeprowadzonej kontroli, której ustaleń i wniosków odmówił przyjąć kontrolowany, czyli Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku. Reakcja WINB – żadna, wnioski – pozostawiam członkom naszej Izby.

Przypominam o tym nie bez powodu. Otóż w ostatnim czasie WINB, uaktywnił się niezwykle na polu kontrolowania dostępności obiektów budowlanych dla osób niepełnosprawnych. Zobowiązał tym samym inspektorów powiatowych do sporządzania wniosków o karanie z tytułu odpowiedzialności zawodowej architektów-projektantów. Wnioski kierowane są oczywiście do naszej Izby. Z przykrością muszę stwierdzić, że i w tym zakresie wykazuje się on swoistym rozumieniem prawa. Nasza interwencja nie przyniosła w tym zakresie żadnych efektów, a w związku z tym sprawę kierujemy do organów krajowych naszej Izby Architektów RP.

Jeśli mowa o organach krajowych, chciałbym poinformować, że zmieniły one adres i mieszczą się w nowej siedzibie przy ul. Stawki 2A w Warszawie. Staraliśmy się o to od lat we współpracy z SARP, ale nie znaleźliśmy zrozumienia dla naszych propozycji w Zarządzie Głównym. A szkoda, bo pomysł Polskiego Centrum Architektury przy ul. Foksal, stanowił, moim zdaniem, podstawę do właściwej promocji architektury i architektów, a jednocześnie integracji naszego środowiska.

Stanisław Łapiński-Piechota

IZBA BEZ TAJEMNIC
BIURO PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ
IZBY ARCHITEKTÓW



ul. Waszyngtona 3, 15-269 Białystok
tel./fax: 85 744-70-48
www: podlaska.iarp.pl

Adres e-mail: podlaska@izbaarchitektow.pl

Godziny pracy:

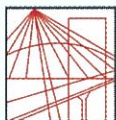
poniedziałek – wtorek: 8.00-16.00
środa: 13.00-21.00
czwartek – piątek: 8.00-16.00

Dyżury w siedzibie POIA:

Przewodniczący Rady: środa 18.00-20.00

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:
druga i czwarta środa miesiąca godz. 17.00-18.00

IZBA BEZ TAJEMNIC
BIURO PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ
IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA



ul. Legionowa 28, lok. 402
15-281 Białystok
tel. 85 742-49-30, 742-49-55
fax 85 742-49-45
www.pdl.piib.org.pl

Ades e-mail: pdl@piib.org.pl

Godziny pracy:

poniedziałek: 8.00-16.00
wtorek: 8.00-18.00
środa: 8.00-16.00
czwartek: 8.00-16.00
piątek: 8.00-16.00

Dyżury w siedzibie POIIB

Przewodniczący Rady POIIB, Czesław Miedziałowski
– wtorek, czwartek, godz. 14.00-15.00

I zastępca przewodniczącego Rady POIIB Ryszard
Dobrowolski – poniedziałek, środa godz. 12.00-14.00
sekretarz Rady Aleksander Tabędzki – wtorek godz.
15.30-16.30

przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej Mikołaj Malesza
– wtorek godz. 16.00-17.00

przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego Krzysztof
Falkowski – wtorek godz. 16-17.00

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej – Jerzy Bukowski
– środa godz. 13.00-14.00

Dyżury Punktu Konsultacyjnego POIIB
w Łomży:

Łomżyńska Rada FSNT NOT
ul. Polowa 45, p. 206, 18-400 Łomża
tel. 86 216-64-72

Bogdan Laskowski tel. 604 139 556
Jerzy Bukowski tel. 608 384 711
wtorek godz. 10.00-15.00

Dyżury Punktu Konsultacyjnego POIIB

w Suwałkach:
SBP „Projekt-Suwałki”
ul. Kościuszki 79
16-400 Suwałki
tel./fax 87 566-32-78, 565-38-99
wg grafiku na stronie POIIB

SPRAWY IZBOWE:

22 MARCA ODBYŁ SIĘ X SPRAWOZDAWCZY ZJAZD
PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY ARCHITEKTÓW RP

Architekt strzeżony patentem

Zgodnie z wymogami ustawy z 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów, Podlaska Okręgowa Rada Izby Architektów RP zwołała X Sprawozdawczy Zjazd Podlaskiej OIA RP, ustalając jego termin na 22 marca br.



Stanisław Łapieński-Piechota, otwierając obrady, przywitał zebranych i zaproponował skład osobowy prezydium zjazdu. Delegaci przyjęli go w głosowaniu jawnym. Na zdjęciu od lewej: Urszula Gołubowska-Witek – sekretarz zjazdu, Waldemar Jasiewicz – przewodniczący zjazdu i Mirosław Siemionow – zastępca przewodniczącego.

Zjazd – tradycyjnie już – odbył się w sali konferencyjnej Hotelu Branicki przy ul. Zamenhoffa w Białymstoku. Wszyscy delegaci, uprawnieni do uczestnictwa w Zjeździe, otrzymali porządek obrad, sprawozdania z działalności organów izby, a także sprawozdanie z realizacji budżetu w roku 2012 oraz założenia przychodów i wydatków na rok 2013.

Zjazd rozpoczął krótkim wystąpieniem Stanisław Łapieński-Piechota, przewodniczący PDORIA RP, przekazując następnie głos Waldemarowi Jasiewiczowi, przedstawicielowi Krajowej Rady Izby Architektów RP, który przybliżył zebranych aktualną problematykę pracy Rady. Przedstawił on, m.in., zagadnienia projektu ustawy deregulacyjnej, dotyczącej swobodnego dostępu do zawodów, w tym starania KRIA RP, aby architekci mogli uzyskiwać uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi i korzystać z nich, przynależąc do Izby Architektów, a nie do Izby Inżynierów Budownictwa. Poinformował zebranych, iż odrzucony został pomysł likwidacji Izby Urbanistów. Przybliżył kwestię sporną z Izbą Inżynierów o właściwą

przynależność izbom architektów po studiach I stopnia, dotyczącą tego, aby jeśli ww. ustawa deregulacyjna wejdzie w życie, IARP zrzeszała wszystkie osoby z wykształceniem architektonicznym. Wspomniał o powołaniu Komisji Kodyfikacyjnej, a następnie nadmienił o sukcesie KRIA RP w rozmowach z Urzędem Zamówień Publicznych ws. przetargów, w których jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Poinformował zebranych o wroście składki grupowego ubezpieczenia OC w 2013 r., powodowanej zwiększoną ilością występowania szkód w wyniku błędów projektowych przypisywanych architektom, a tym samym znacznym wzrostem wypłat odszkodowań oraz o wprowadzeniu dodatkowego wsparcia dla architektów (asysty prawnej) w ramach podstawowego pakietu ubezpieczenia. Następnie przybliżył powody wystąpienia z ACE, związane z niesprawiedliwym systemem naliczania składek. Wspomniał, iż od przyszłego roku poznańskie targi „Budma” zostaną przekwalifikowane na Targi Architektury „Budma” i będą przesunięte ze stycznia na kwiecień.



Wszystkie sprawozdania organów PDOIA RP zostały przyjęte en bloc w głosowaniu jawnym. Przyjęto także uchwałę w sprawie budżetu na rok 2013 i udzielono absolutorium Radzie PDOIA RP.

Poinformował o zastrzeżeniu w grudniu 2012 r., przez KRIA RP, w Urzędzie Patentowym nazwy „architekt IARP” ze względu na częste nadużycia przez osoby bez wykształcenia architektonicznego i ze sfałszowanymi uprawnieniami. Nadmieniał o rozpoczęciu nowego rozdziału współpracy z SARP ws. nowelizacji porozumienia o współpracy z 2002 r. oraz pilotażowym programie dla dzieci i młodzieży „Kształtowanie przestrzeni”. Przybliżył zebranym zagadnienia projektu zmian ustawowych, wg których przy skróceniu wymaganej praktyki zawodowej architektów do półtora roku, egzamin dyplomowy abiturienta wydziału architektury mogłyby być równoległe z egzaminem na uprawnienia, po podpisaniu porozumienia właściwej OIA RP z WA uczelni. Wspominał o ukończeniu modelu e-learningu. Kończąc poinformował, iż wydawany przez IARP „Zawód Architekt” jest na pierwszym miejscu w rankingu najbardziej poczytnych pism architektonicznych w Polsce.

Po bogatym w treści wystąpieniu Waldemara Jasiewicza, przystąpiono do koniecznych kwestii typowo zjazdowych. Krzysztof Brański, przewodniczący komisji mandatowej ogłosił ważność zjazdu – wzięło w nim udział 36 delegatów, przy wymaganym quorum 27 osób. Tym samym rozpoczęło się przedstawianie sprawozdań organów PDOIA RP. Ponieważ wszyscy delegaci otrzymali ww. sprawozdania w zawiadomieniach o zjeździe nie było potrzeby odczytywania ich pełnych tekstów.

Po 15-minutowej przerwie, przeznaczonej m.in. na składanie przez delegatów wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, odbyło się głosowanie nad przyjęciem ww. sprawozdań. A następnie rozpoczęła się dyskusja nad złożonymi wnioskami. Anna Maria Lebedzińska-Łuksza, przewodnicząca Komisji przedstawiła wniosek Małgorzaty Maksymowicz, uzupełniony przez Dariusza Markuszewskiego, o zorganizowanie szkolenia na temat sporządzania projektów decyzji o warunkach zabudowy



Właściwy przebieg zjazdu od strony technicznej nadzorowały panie z biura Izby (od lewej): Katarzyna Pawluczuk i Regina Choromańska.

i zagospodarowania terenu oraz decyzji o lokalizacji celu publicznego, poprowadzonego przez specjalistów z Samorządowego Kolegium Odwoławczego. W trakcie przygotowywania ww. wniosku w formie pisemnej, w związku z głosami delegatów o braku informacji o bieżących działaniach KIA, Waldemar Jasiewicz poinformował, iż w KRIA podjęta została decyzja, aby, wykorzystując system informatyczny Izby, od kwietnia br. dostarczać każdemu członkowi poprzez newsletter informacje o bieżących pracach organów KIA RP. Wniosek Małgorzaty Maksymowicz został przyjęty w głosowaniu jawnym.

Następnie Piotr Kuczyński zgłosił wniosek o opinię prawną, dotyczącą wyjaśnienia faktycznego zakresu uzyskiwanych przez architektów uprawnień do kierowania robotami budowlanymi w specjalności architektonicznej, wydawanych w Izbie Inżynierów Budownictwa. Waldemar Jasiewicz zdecydował, iż podniesiona kwestia ograniczania do specjalności architektonicznej nadawanych architektom w Izbie Inżynierów Budownictwa uprawnień, wymaga poruszenia na poziomie KRIA RP.

Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący zjazdu podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady.

URSZULA GOŁUBOWSKA-WITEK, SEKRETARZ ZJAZDU PDOIA

oprawiamy.pl

Polski Serwis RamiarSKI

LUCA
GROUP

- Wizualizacja oprawianego obrazu ON-LINE!
- Ramy stylowe
- Ramy drewniane i aluminiowe
- Lustra
- Passe-partout
- Ekspresowa dostawa na terenie całego kraju

Infolinia 888 20 25 30 • tel. 85 667 02 92
e-mail: biuro@opraviamy.pl • www.opraviamy.pl



SPRAWY IZBOWE:

XII ZJAZD PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

Zawód twórczy i odpowiedzialny

XII Zjazd Sprawozdawczy Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa odbył się 5 kwietnia br. w „Domu Technika” – siedzibie białostockiego Oddziału FSNT NOT.

ORGANY ZJAZDOWE:

- Prezydium
 - Przewodnicząca: Elżbieta Rusiłowska
 - Zastępcy przewodniczącego: Waldemar Piotr Orłowski, Wacław Sójko.
 - Sekretarze: Sławomir Klimko, Grażyna Siemiończyk.
- Komisja Mandatowo-Skrutacyjna: Małgorzata Micał, Piotr Michalczuk, Sławomir Sanejko, Tadeusz Smoliński, Aleksander Tabędzki.
- Komisja Uchwał i Wniosków: Anna Andruszkiewicz, Lucyna Huryn, Jacek Mariusz Okurowski, Wiktor Ostasiewicz, Łukasz Świerziński.



XII Zjazd Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa podsumował pracę samorządu w 2012 r.

Obrady o godz. 16 otworzył Czesław Miedziałowski, przewodniczący Rady POIIB, witając gości: Andrzeja Rocha Dobruckiego – prezesa Krajowej Rady PIIB, Ryszarda Dobrowolskiego – sekretarza Krajowej Rady PIIB, Ewę Welc – dyrektor Wydziału Infrastruktury Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, Jakuba Grzegorzycy – Podlaskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Annę Orłowską – dyrektor Departamentu Architektury Urzędu Miejskiego w Białymstoku, Jerzego Buraczewskiego z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku, Krystynę Korniak-Figę – członka Krajowej Rady PIIB, Romana Lulisa – zastępcę sekretarza Rady Mazowieckiej



OIIB, Piotra Zbrożka – prezesa Rady FSNT NOT Oddział Białystok, przedstawicieli białostockich oddziałów stowarzyszeń naukowo-technicznych, przedstawiciela Hanza Brokers oraz wszystkich obecnych delegatów. Minutą ciszy uczczono zmarłych w ubiegłym roku członków Podlaskiej Izby.

Następnie dokonano wyboru przewodniczącego Zjazdu, członków Prezydium oraz Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej.

Komisja, pod przewodnictwem Aleksandra Tabędzkiego, stwierdziła prawomocność oraz zdolność Zjazdu do skutecznego podejmowania uchwał, ogłaszając, że w obradach bierze udział 97 z ogólnej liczby 135 delegatów, wybranych przez członków Podlaskiej Izby na kadencję 2010-2014, a zatem procentowo frekwencja wyniosła 71,3%.

W trakcie Zjazdu uczestnicy wysłuchali wystąpienia Andrzeja Rocha Dobruckiego,



Prezydium Zjazdu (od lewej): Waldemar Orłowski, Waclaw Sójko, Elżbieta Rusiłowska, Grażyna Siemiończyk i Sławomir Klimko.

w którym przedstawił on główne ubiegłoroczne działania Izby na rzecz jej członków, a także priorytetowe kierunki tej działalności na przyszłość. Skrócona wersja przemówienia poniżej:

– Dzisiejszy Zjazd to podsumowanie naszych dokonań, pokazanie, na ile skutecznie realizujemy zadania statutowe, ustawowo nałożone na nas obowiązki – zaczął Andrzej Dobrucki. – **A podsumowujemy rok 2012, który był dla całego samorządu rokiem szczególnym, ponieważ wiele się działo w sferze uregulowań prawnych, które mają bezpośredni wpływ na funkcjonowanie naszej Izby, a także całej branży budowlanej i gospodarki.** Z najważniejszych aktów legislacyjnych, które będą miały wpływ na nasze działanie, na przyszłość budownictwa i rozwój naszej gospodarki, którymi zajmowała się Polska Izba należy wymienić dwa. Pierwszy – to założenia do projektu zmiany ustawy Prawo budowlane, o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw. Drugi – to projekt ustawy z 27 września 2012 r. o ułatwieniu dostępu do wykonywania zawodów finansowych, budowlanych i transportowych (obecnie – projekt ustawy o ułatwieniu dostępu do wykonywania zawodów regulowanych), zwanej powszechnie ustawą deregulacyjną.

W oparciu o uwagi zgłaszane przez członków Izby oraz wnioski ze spotkań konsultacyjnych w Rzeszowie, Gdańsku, Wrocławiu i Warszawie, przedłożyliśmy stanowisko PIIB w sprawie projektu założeń ustawy Prawo budowlane Ministrowi Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Podkreśliśmy, że większość trudności w procesie inwestycyjnym lokuje się poza Prawem budowlanym i jego reforma, bez sięgnięcia do obszarów związanych z nim, sytuacji nie uzdrowi. Uważamy, że w obszarze planowania przestrzennego

„założenia” wprowadzają nowe instrumenty, które są ryzykowne dla kształtowania ładu przestrzennego w Polsce. **Postulowaliśmy, żeby w dalszych pracach legislacyjnych związanych z Prawem budowlanym, szerzej uwzględnić związane z budownictwem obszary prawa, a propozycje rozwiązań budować, korzystając z wiedzy i doświadczenia osób, które czynnie działają w budownictwie, na wszystkich etapach procesu budowlanego.**

W odniesieniu do projektu ustawy deregulacyjnej, przedłożonej do konsultacji przez Ministra Sprawiedliwości, PIIB w sposób merytoryczny odniosła się do zaproponowanych zmian. Prace nad projektem nadal trwają, dlatego też nasze działania będą prowadzone na bieżąco.

W 2012 r. PIIB prowadziła szereg działań na rzecz członków Izby. I tak, w wyniku negocjacji prowadzonych z ubezpieczycielem, nastąpiła dalsza obniżka rocznej składki OC z 83 zł w 2012 r., do 79 zł – od 1 stycznia 2013 r.

Realizując jeden z wniosków Krajowego Zjazdu zobowiązujący Krajową Radę do umożliwienia elektronicznego bezpłatnego dostępu do zbioru Polskich Norm dla wszystkich członków PIIB, podjęliśmy stosowne konsultacje z Polskim Komitetem Normalizacyjnym. Doprowadziło to do podpisania umowy i z końcem lipca 2012 r. uruchomiony został bezpłatny dostęp on-line do aktualnych i wycofanych Polskich Norm – łącznie ok. 6.000 norm. Na koniec lutego prawie 6,3% członków naszego samorządu, czyli prawie 7.200 osób skorzystało już z tej możliwości.

Z myślą o naszych członkach systematycznie była rozbudowywana możliwość uzyskiwania zaświadczeń elektronicznych, potwierdzających członkostwo w Izbie. Obecnie PIIB jako jedyna w kraju wydaje na tak dużą skalę dokumenty w postaci zaświadczeń elektro-

nicznych z, w pełni zaimplementowanym, kwalifikowanym podpisem cyfrowym. Każdy członek samorządu może z powodzeniem składać elektroniczne zaświadczenia w dowolnym urzędzie, a ten nie ma prawa odmówić jego przyjęcia.

W trosce o podnoszenie kwalifikacji przez członków PIIB został uruchomiony w 2012 r. system szkoleń e-learningowych na stronie internetowej naszej Izby.

PIIB systematycznie współpracowała z uczelniami technicznymi i instytutami w zakresie doskonalenia programów nauczania. Owocem tego współdziałania było m.in. podpisanie w ubiegłym roku porozumienia o współpracy pomiędzy PIIB a Komisją Akredytacyjną Uczelni Technicznych (KAUT) działającą przy Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych. Wspólne działania mają uwzględniać m.in. ustalanie kryteriów akredytacji kierunków kształcenia przyszłych inżynierów budownictwa.

Realizując ustawowe zobowiązania, dotyczące dbałości o kształcenie kadr dla budownictwa, PIIB podpisała także 20 grudnia 2012 r. porozumienie o współpracy z Zarządem Głównym Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego oraz Polskim Związkiem Pracodawców Budownictwa.

PIIB umacniała także swoją pozycję na arenie międzynarodowej, aktywnie uczestnicząc w pracach zagranicznych izb i organizacji inżynierskich. W ramach współpracy z ECEC (European Council of Engineers Chambers) wybrano 17 listopada 2012 r., w czasie sprawozdawczo-wyborczego posiedzenia Europejskiej Rady Izb Inżynierskich w Wiedniu, Zygmunta Meyera z Zachodniopomorskiej OIIB na audytora. Natomiast Włodzimierz Szymczak, przedstawiciel Mazowieckiej OIIB na 56. Zgromadzeniu Ogólnym ECCE (European Council of Civil Engineers) w Dubrowniku



Andrzej Roch Dobrucki, prezes Rady Polskiej IIB, przybyły na Zjazd Podlaskiej OIIB odwiedził świeżo wyremontowane biuro Izby. Na zdjęciu od lewej: Ryszard Dobrowolski – sekretarz Rady Polskiej IIB i I z-ca przewodniczącego Rady Podlaskiej OIIB; Andrzej Roch Dobrucki, Elżbieta Żukowska – dyrektor biura POIIB, Czesław Miedziałowski – przewodniczący Rady POIIB.



Roman Lulis przekazał życzenia owocnych obrad z ramienia Rady Mazowieckiej OIIB.

(27.10.2012 r.) został powołany do Zarządu ECCE na stanowisko prezydenta elekta i zgodnie ze statutem, za dwa lata obejmie w ECCE prestiżowe stanowisko prezydenta.

Szczególnym i niezmiernie ważnym wydarzeniem dla Polskiej IIB był Nadzwyczajny Jubileuszowy Zjazd PIIB zwołany z okazji 10-lecia jej działalności. Na koniec obrad tego Zjazdu delegaci przyjęli przez aklamację Rezolucję, w której podkreślono rolę i znaczenie samorządu zawodowego w strukturach państwa oraz zaapelowano do wszystkich członków Izby o twórcze i odpowiedzialne wykonywanie zawodu dla dobra Polski i Polaków. I o to musimy dbać!

Działania, które podejmujemy to znaczący wynik współpracy członków oraz władz. Wprawdzie Podlaska Izba należy do jednej z mniejszych w strukturach Polskiej Izby, ale zainteresowanie sprawami naszego samorządu zawodowego jest godne najwyższego uznania. Na podstawie sprawozdania można stwierdzić, że organy starały się dobrze zrealizować zadania i program przyjęty na

2012 r. Na uznanie zasługuje nie tylko działanie organów statutowych, ale także aktywność komisji i zespołów.

Współczesny inżynier musi się rozwijać i podnosić swoje kwalifikacje, aby odnaleźć się na obecnym rynku pracy.

Musi zmierzyć się z konkurencją zagraniczną. Wychodząc naprzeciw postulatowi obserwujemy zainteresowanie e-learningiem. Jeśli chodzi o doskonalenie kwalifikacji to wspomnę, że z inicjatywy Podlaskiej OIIB podejmowane są takie działania jak prowadzenie szkoleń i kursów, co nie oznacza, że nie można szukać nowych form doskonalenia członków.

Poziom budownictwa m.in. zależy od profesjonalizmu naszych kadr. Podlaska Izba ma w tym udział. Poprzez współpracę z władzami uczelni i dziekanami uczelni technicznych oraz opiniowanie programów kształcenia stara się wpływać na poziom wymagań programowych kształcenia inżynierów budownictwa. Jest to niezmiernie ważne biorąc pod uwagę, że od tego roku weszliśmy w bolonjski system nauczania.

Koleżanki i Koledzy! **Jako samorząd nie możemy funkcjonować w próżni.** Dlatego też za bardzo pozytywne uważam współdziałanie Podlaskiej OIIB z samorządem na terenie województwa, z organami administracji publicznej i ze stowarzyszeniami. W sferze działań godne podkreślenia jest realizowanie zadania czuwania nad należyty i sumiennym wykonywaniem zawodu przez naszych członków. Podzielam pogląd, że jest to jedno z najtrudniejszych zadań, które stoją przed naszym samorządem. Musimy dbać o to, aby zawód inżyniera budownictwa zasługi-

wał na miano zawodu zaufania publicznego i cieszył się coraz większym poważaniem w społeczeństwie.

W przyszłym roku odbędzie się zjazd sprawozdawczo-wyborczy. Mówię o tym, bo już jesienią rozpoczną się zebrania obwodowe. Będzie to się wiązało z podejmowaniem decyzji o wyborze delegatów, które są nadzwyczaj ważne i będą decydować o działalności i funkcjonowaniu okręgowych rad oraz, co istotne, Krajowej Rady w kolejnych latach. Kończąc, chciałbym podziękować za to, co zrobiliście w roku 2012. Liczę, że rok 2013 będzie jeszcze lepszym rokiem, bo wciąż doskonalimy działanie. Będzie to rok bardzo trudny z punktu widzenia naszej gospodarki i dbałości o miejsca pracy. Pewne fundusze, które wchodzi w życie, patrząc na funkcjonowanie gospodarki, „zsuwają się” do tej gospodarki, ale z dość sporym opóźnieniem. Nie we wszystkich segmentach naszego działania i nie we wszystkich segmentach budownictwa będzie pełne zatrudnienie. Mimo wszystko, życzę przetrwania tego okresu i funkcjonowania jak najlepiej dla dobra Państwa wszystkich inżynierów działających i pracujących na ziemi podlaskiej i dla waszych rodzin.

Prezes zakończył swoje wystąpienie życząc wszystkim tradycyjnie – wszystkiego dobrego!

Następnie głos zabrali pozostali zaproszeni na XII Zjazd POIIB goście. Listy od Macieja Żywno, wojewody podlaskiego i jego zastępy Wojciecha Dzierzgowskiego przekazała Ewa Welc. Następnie w imieniu przewodniczącego Rady Mazowieckiej OIIB wystąpił Roman Lulis, a po nim Paweł Mytnik, wiceprezes SEP O/Białystok przekazał pozdrowienia i życzenia owocnych obrad od Bogusława Łackiego, prezesa Stowarzyszenia.

POŻEGNALIŚMY
OD POPRZEDNIEGO ZJAZDU Z GRONA CZŁONKÓW PODLASKIEJ IZBY ODESZLI:

- Ryszard Choiński
- Edwin Dąbrowski
- Olga Iwaniuk
- Waldemar Milczunas
- Leszek Stanisław Niemyjski
- Andrzej Pianko
- Tadeusz Piechowski
- Witold Sławomir Tchorzewski

RODZINIE I NAJBLIŻSZYM WYRAZY GŁĘBOKIEGO
WSPÓŁCZUCIA SKŁADA RADA PODLASKIEJ OIIB



Sprawozdania organów Izby tradycyjnie już przedstawił ich przewodniczący. Na zdjęciu: Krzysztof Falkowski, przewodniczący SD POIIB referuje sprawozdanie Sądu Dyscyplinarnego.

Czesław Miedziałowski, przewodniczący Rady POIIB, odczytał listy do delegatów od zaproszonych na XII Zjazd osób, które z różnych powodów nie mogły wziąć udziału w obradach: Leonarda Szczygielskiego – sekretarza Krajowej Komisji Rewizyjnej PIIB, Wojciecha Szewczyka – przewodniczącego Lubelskiej OIIB oraz przekazał życzenia owocnych obrad od Stanisława Witosława Łapieńskiego-Piechoty – przewodniczącego Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów.

Kolejnym punktem porządku obrad było wyłonienie Komisji Uchwał i Wniosków. Na jej wniosek przyjęto jednomyślnie regulamin Zjazdu.

Czesław Miedziałowski przedstawił część merytoryczną sprawozdania z działalności Rady, informując zebranych o kluczowych działaniach Rady w 2012 r. Najważniejsze punkty sprawozdania finansowego Rady omówił Ryszard Dobrowolski, zastępca przewodniczącego Rady. Sprawozdania z działalności w 2012 r. pozostałych organów przedstawił ich przewodniczący: Mikołaj Malesza – Komisji Kwalifikacyjnej, Jerzy Bukowski – Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej, Krzysztof Falkowski – Sądu Dyscyplinarnego, Małgorzata Micał – Komisji Rewizyjnej.

Po 30-minutowej regulaminowej przerwie w obradach delegaci dokonali oceny działalności organów Podlaskiej Izby, zatwierdzając przedstawione sprawozdania oraz ocenili pozytywnie wykonanie budżetu POIIB w 2012 r., udzielając absolutorium Radzie POIIB. Następnie, zgodnie z porządkiem obrad Karol Marek Jurkowski, skarbnik Rady przedstawił projekt budżetu Podlaskiej OIIB na rok 2013 r. Został on bez zastrzeżeń zatwierdzony uchwałą Zjazdu.

Ostatnim etapem Zjazdu było głosowanie nad wnioskami przedłożonymi przez delegatów. Jeden z wniosków wyrażał zaniepokojenie zmianami planowanymi w ustawie deregulacyjnej w odniesieniu do procesu nabywania uprawnień budowlanych. Zdaniem wnioskodawcy wysuwane w ramach tych zmian propozycje obniżenia roli praktyki zawodowej w procesie zdobywania uprawnień, objawiające się skróceniem okresu wymaganej praktyki przed przystąpieniem do egzaminu na uprawnienia budowlane, doprowadzą do pogorszenia jakości robót budowlanych, terminów realizacji oraz bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Czas praktyki powinien objąć jak największy zakres robót występujących w cyklu budowy, aby kandydat mógł zapoznać się z głównymi fazami procesu budowlanego. Podobnie w przypadku projektowania. Proponowane w deregulacji zmiany powinny także uwzględniać niepokojący fakt zmniejszania się zakresu merytorycznego i czasowego kształcenia na wyższych uczelniach w kierunkowych przedmiotach i modułach kształcenia, prowadzącego nieuchronnie do obniżenia kompetencji.

Reprezentujący podlaski samorząd delegaci zdecydowaną większością głosów udzieliłi poparcia dla stanowiska PIIB w tym zakresie i zaapelowali do władz Izby Krajowej o kontynuowanie działań zmierzających do utrzymania właściwego poziomu przygotowania osób ubiegających się o uprawnienia budowlane do samodzielnego wykonywania zawodu. Zdaniem zebranych zwiększenie liczby uprawnionych inżynierów nie może odbywać się kosztem obniżania jakości świadczonych przez nich usług.

W kolejnym wniosku przyjętym przez delegatów wystąpiono o wznowienie wydawania kalendarza, przygotowywanego przez kilka ostatnich lat przez Izbę i zawierającego tekst ustawy – Prawo budowlane oraz, co byłoby również pożądane zgodnie z propozycją wnioskodawcy, dodatek w postaci warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. W trakcie dyskusji delegaci stwierdzili, że kalendarzyk wraz z tekstem ustawy był dobrą i praktyczną formą przekazania i aktualizacji wiedzy. Wniosek został przyjęty i skierowany do realizacji przez Radę Izby.

Zjazd zamknęła jego przewodnicząca Elżbieta Rusiłowska, dziękując delegatom za udział.

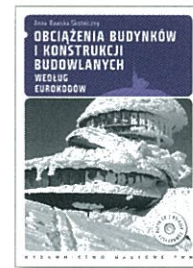
TEKST I ZDJĘCIA: MONIKA URBAN-SZMELCER

A mury rosną – według Eurokodu 6!



Łukasz Drobiec,
Radosław Jasiński,
Adam Piekarczyk
**Konstrukcje
mury
według
Eurokodu 6
i norm
związanych,
t. 1**

Pierwsza tak kompleksowa publikacja poświęcona konstrukcjom mury, w której opisano podstawy ich projektowania, procedury doboru materiałów, zapewnienia trwałości i bezpieczeństwa murów zgodnie z przepisami europejskimi. Podano przykłady uszkodzeń murów spowodowanych błędami wykonawczymi i projektowymi. Przedstawiono też algorytmy projektowania i zilustrowano przykładami obliczeniowymi opracowanymi na podstawie projektów budowlanych. Książce towarzyszy płyta CD zawierająca *Kalkulator konstrukcji mury* oraz *Kalkulator oddziaływań normowych*.



Anna
Rawska-Skotniczny
**Obciążenia
budynków
i konstrukcji
budowlanych
według
Eurokodów**

„Jest to pierwsza w kraju publikacja, w której uwzględniono praktycznie wszystkie aktualne normy obciążeniowe niezbędne do stosowania na etapie projektowania budynków i obiektów budowlanych.

(...) Stosunkowo trudna tematyka obciążeń według Eurokodów została przedstawiona w sposób jasny i przystępny z wykorzystaniem wielu poglądowych rysunków i przykładów liczbowych. Ważną cechą książki jest to, że w formie jednej publikacji ujmuje wszystkie najważniejsze europejskie normy obciążeniowe wraz ze stosownymi komentarzami i objaśnieniami. Wartością we uzupełnienie książki stanowi dołączona płyta CD zawierająca *Kalkulator oddziaływań normowych*”.

Z recenzji

prof. dr. hab. inż. Szymona Pałkowskiego

Patron medialny:
**Inżynier
budownictwa**

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN
Więcej informacji www.pwn.pl



Stawiamy na młodych

O szansach, zagrożeniach i działalności samorządu zawodowego inżynierów budownictwa z Andrzejem Rochem Dobruckim, prezesem Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa rozmawiają Monika Urban-Szmelcer i Barbara Klem.

– Na koniec stycznia br. Polska Izba Inżynierów Budownictwa liczyła 115.435 osób. Jest to jeden z najliczniejszych samorządów w Polsce. W bieżącym wydaniu „Biuletynu Informacyjnego” publikujemy wyniki badań na temat rzeczywistej oceny funkcjonowania samorządu zawodowego inżynierów budownictwa. Co istotne, na pytania odpowiadali sami członkowie. Wynika z nich, że samorząd wpisał się już na trwałe w środowisko, a inżynierowie czują prestiż wykonywanego przez siebie zawodu. A jak Pan to ocenia?

– Też mi się tak wydaje, ale ciągle czuję pewien niedosyt. I tak, zaczynając od stwierdzenia, że działalność samorządów jest cenna, a powiedziałbym nawet niezbędna dla prawidłowego wykonywania zawodu zaufania publicznego, to trzeba do tego dodać argumenty. Więc – po pierwsze – idea samorządności ma służyć realizacji celów, które uznajemy za właściwe, uniwersalne i słuszne. Z drugiej strony, samorządy przejęły w znacznym stopniu zadania z zakresu administracji publicznej, które realizują dzięki specjalistom. Moim zdaniem, samorządy wykonują te zadania lepiej i efektywniej niż służby państwowe. Urzędnicy nie mają ani takiej wiedzy, ani doświadczenia jak nasi „branżyści”. Po trzecie, realizacja zadań publicznych prowadzona jest ze środków własnych samorządów, pochodzących ze składek członkowskich. W konsekwencji, w istotny sposób odciążamy skarb państwa i zapewniamy efektywniejsze gospodarowanie finansami. Samorządy zawodowe powinny też czuwać nad należytych i sumiennym wykonywaniem zawodu, a jednocześnie – co może być jeszcze naszym niedostatkiem – stymulować do ustawicznego doskonalenia się i podnoszenia kwalifikacji. To zaś powinno wiązać się z podnoszeniem jakości usług. Jakość ta nie jest może powszechnie doceniana, ale jest widoczna na każdym placu budowy w postaci inwestycji, które realizujemy. Oczywiście, w przypadku

błędów lub niedociągnięć, oceny dokonują specjaliści z poszczególnych branż, gwarantując właściwą i merytoryczną kwalifikację czynów. Samorządy biorą czynny i twórczy udział w procesie legislacyjnym, choć na pewno nie budzi to zapewne entuzjazmu biorących udział w tych przedsięwzięciach. No i... pytanie do nas samych, czy mamy już silną i fachową reprezentację, czy jesteśmy już w stanie w pełni czuwać nad sprawami istotnymi dla środowiska, żeby reprezentować to środowisko przed społeczeństwem i parlamentem.

Do mocnych stron samorządów zawodowych zaliczam fakt konstytucyjnego ugruntowania samorządu w Polsce. Widzę, że członków samorządu łączą szczególne więzi oraz poczucie przynależności do grupy. To się wiąże z wiedzą ekspercką członków i z prowadzeniem działań dla dobra wspólnoty zawodowej. Natomiast mamy też słabe punkty. Jest to ciągle niewielka rozpoznawalność samorządu, nie zawsze korzystny wizerunek społeczny i medialny. Sądzę, że jest to wynik słabej skuteczności działań promocyjnych. Szczególnie za mało jest nas ciągle w Internecie. I... tendencja do biurokratyzacji własnej działalności. Można to odczuwać na różnych etapach i w miejscach naszego działania. W połączeniu z nie zawsze doskonałymi procedurami, potęguje to wrażenie nieczytelności zasad funkcjonowania samorządu, a jednocześnie trzeba przypomnieć, że samorządy, które pełnią zadania z zakresu administracji państwowej muszą, co też nie budzi entuzjazmu, zachowywać się tak jak organ, czyli tak jak urząd.

Wśród zagrożeń wymienię na początku nadmierne zainteresowanie władz centralnych funkcjonującymi samorządami, które prowadzi do stopniowego ograniczania prerogatyw samorządowych. Samorządy często są traktowane przez rządzących instrumentalnie, co uwidacznia się poprzez podważanie zasady powszechnej przynależności do samorządu. I, co dziwne, tego rodzaju ten-



Fot. PIIB

– Korzystając z obecności Andrzeja Rocha Dobruckiego w naszej Izbie, zapytaliśmy go o kilka istotnych spraw dotyczących samorządu zawodowego inżynierów budownictwa. Prezes pozwolił sobie również na żart, dotyczący opóźnienia tegorocznego sezonu budowlanego: „Rosjanie obniżyli w tym roku ceny gazu, w związku z tym musiała się wydłużyć zima w Polsce, aby rachunek się wyrównał”.

dencje pojawiają się szczególnie w trakcie kampanii wyborczych.

Szczególnie istotnym zagrożeniem dla samorządów jest krytyczny stosunek młodych, którzy uprawiają dany zawód, do samorządu i społeczne rozczarowanie dotychczasową działalnością. Brakuje mi ludzi młodych, którzy mają te pięć lat doświadczenia na budowach oraz wchodzą w najbardziej prężne życie zawodowe. To najlepszy wiek rozwojowy inżyniera. Oni są lepsi od nas. Nie wiem, jak powinno się to rozwiązać, może poprzez inny system powoływania do władz czy możliwości związania etatowego z izbami. Chciałbym przyciągnąć młodych. Niech najlepsi w zawodzie dzielą się swoim doświadczeniem w samorządach czy też na uczelniach, bo ich wiedza jest aktualna i „żywa”.

– Ostatnio wiele kontrowersji wzbudza ustawa o deregulacji, której celem ma być ułatwienie dostępu do niektórych zawodów. Projekt przygotowany w tym zakresie przez Ministra Sprawiedliwości dotyczy również zawodu inżyniera budownictwa a zatem procesu nadawania uprawnień budowlanych. Ponieważ Polska Izba brała czynny udział w opiniowaniu tego aktu, proszę przybliżyć Czytelnikom, jakie uwagi zgłaszane przez Polską Izbę uwzględniono?

– W ostatniej wersji zostały uwzględnione postulaty PIIB, m.in. w zakresie wprowadzenia specjalności hydrotechnicznej oraz możliwości uzyskiwania uprawnień bez ograniczeń w zakresie wykonawstwa przez osoby legitymujące się wyższym wykształceniem zawodowym i w ograniczonym zakresie przez osoby ze średnim wykształceniem technicznym. Od lat PIIB starała się o te zmiany. Myślę, że z deregulacją doszliśmy do momentu, który można uznać za kompromis między samorządem, a organami rządowymi. Dokument jest już po uzgodnieniach międzyresortowych, nie umiem odpowiedzieć, co z niego się urodzi.

– *Wielu inżynierów, słysząc słowo deregulacja, odczytuje to jako zniesienie uprawnień i likwidację samorządu zawodowego. Czy takie propozycje również padały w trakcie prac nad ustawą deregulacyjną?*

– Propozycji zniesienia samorządu nie było. Od momentu, gdy zaczęliśmy brać udział w konsultacjach podkreślaliśmy, że członkowie naszego samorządu odpowiadają za bezpieczeństwo i życie ludzi, zarówno w trakcie procesu realizacji budowy, jak i też później, w procesie użytkowania. Jest to odpowiedzialność, którą należy odczytywać nie tylko wprost jako odpowiedzialność zawodową, karną i dyscyplinarną. Przede wszystkim, aby zapobiec potencjalnym zagrożeniom i błędom, zawód ten musi wiązać się z wysokimi kwalifikacjami. A to może zapewnić wiedza potwierdzona przez uczelnię, pogłębiona

i ugruntowana odpowiednią praktyką w procesie projektowania i wykonawstwa i, co ważne, doskonalona na bieżąco. Tu istotną rolę odgrywa samorząd.

Zawód inżyniera budownictwa wiąże się z ogromną odpowiedzialnością i było tak zresztą od zamierzonych czasów. Przykładem może być już kodeks Hammurabiego, według którego budowlańcy ponosili poważne konsekwencje swoich zaniedbań. W przypadku śmierci syna człowieka, który zamieszkał w domu, wskutek błędu budowlańca, musiał zginąć syn tego budowlańca. Te czasy na szczęście są już za nami, ale odpowiedzialność pozostaje. Już nie umieszczamy budowlańców pod mostami pod pełnym obciążeniem, ale wszystko dokładnie bada się, mierzy i sprawdza nowoczesnymi metodami.

– *O jakie zmiany Izba chciałaby zabiegać w najbliższym czasie?*

– Chcielibyśmy, aby rzeczoznawcy nie byli wyłącznie rzeczoznawcami samorządowymi, ale rzeczoznawcami budowlanymi, umocowanymi w ustawie – Prawo budowlane tak, jak dotychczas. Jednocześnie popieramy zmiany zmierzające do nadawania tytułu rzeczoznawcy czasowo i w określonej dziedzinie, np. rzeczoznawca w zakresie robót żelbetowych, w zakresie konstrukcji, czy w zakresie mostów. Rzeczoznawca powinien zajmować się bardzo wąską działalnością. Technika idzie szybko do przodu. Uprawnienia rzeczoznawcy powinno się przyznawać np. na pięć lat. W tym czasie fachowiec powinien wykazać się np. trzema

opracowaniami, co byłoby przepustką do funkcjonowania dalej.

– *Na jakim etapie obecnie są prace nad projektem kodeksu budowlanego? Czy Izba ma swoich reprezentantów w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego?*

– Na bieżąco opiniujemy propozycje, które są przedkładane przez resort i przez komisję, która kieruje pracami w tym zakresie. W komisji jest 3 inżynierów budownictwa na kilkunastu prawników. Nie jest to wcale taka zła sytuacja, bo, przede wszystkim, muszą zostać ustalone ramy prawne. Mam nadzieję, że strona merytoryczna będzie ze środowiskiem odpowiednio przedyskutowana. Jest jeszcze trochę czasu, trudno zatem wyrokować.

– *Jak Polska Izba widzi kształt kodeksu budowlanego – czy będzie to akt tak obszerny, jak rozporządzenie o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli z 1928, które miało ponad 400 artykułów i obejmie swoim zakresem również niektóre obecne akty wykonawcze, czy też raczej będzie to ustawa w kształcie podobnym, jak obecnie – ujmująca tzw. uwarunkowania formalnoprawne budowy?*

– Prawo budowlane ma być jedną z części kodeksu budowlanego. Przynajmniej takie informacje do nas docierały. Oczywiście pewne wątpliwości może budzić planowane rozwiązanie. Być może stanie się ono nawet ewenementem na skalę światową, ponieważ

Cd. na str. 13

Budynek usługowo-biurowy

Białystok, ul. Stołeczna 2 (Centrum)



sprzedają lokale biurowo-usługowe od 17, 89m² do 478,18m²
budynek trzykondygnacyjny
parking podziemny, winda z parkingu podziemnego
centralna klimatyzacja
gotowy do odbioru

Apartamenty przy Operze

Białystok, ul. Kijowska (Centrum)



lokale usługowe na parterze o pow. od 60,69m² do 127,13m²
80 mieszkań i apartamentów o pow. od 34,37m² do 128,31m²
parking podziemny, winda z parkingu podziemnego
planowany termin zakończenia: II/III kwartał 2014r.

WYSOKI STANDARD!

GENERALNE WYKONAWSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

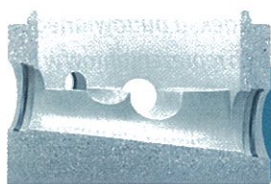
- materiały ścienne
- materiały wykończeniowe
- materiały ogólnobudowlane
- systemy ociepleń
- izolacje budowlane
- chemia budowlana
- pokrycia dachowe

fadbet s.a.

SUPER OKAZJA BIAŁYSTOK, UL. ŚW. BOBOLI 3A: OSTATNIE MIESZKANIE - 101 m², taras 54m² GRATIS - tylko 330000 zł!
LOKAL USŁUGOWY - 125 m² - tylko 350000 zł!

Biuro sprzedaży: ul. 42 Pułku Piechoty 46, Białystok, tel. 85/664 40 98, 606 82 77 82, fadbet@fadbet.com.pl, www.fadbet.com.pl

Studnie kanalizacyjne na miarę XXI wieku



Nawet w najbardziej trudnych terenach zurbanizowanych możliwe jest dokładne łączenie odpływów i uzyskanie idealnych warunków hydraulicznych



Dennica PERFECT wykonana jako monolityczny odlew gwarantuje najwyższą jakość i absolutną szczelność połączeń rur.



Technologia PERFECT oferuje indywidualne rozwiązania, które pozwalają na produkcję dennic z kinetą o różnorodnej konfiguracji.

Kanalizacyjna studzienka rewizyjna to najważniejszy element uzbrojenia sieci grawitacyjnej, decydujący o jakości jej eksploatacji. Z czasem zmienia się funkcjonowanie kanalizacji, możliwości eksploatacyjne i rozwiązania techniczne, jednak istota studzienki pozostaje niezmienna.

Najbardziej popularnym na rynku materiałem konstrukcyjnym, stosowanym do budowy studzienek kanalizacyjnych, jest beton. Swoją popularność zawdzięcza on łatwej dostępności surowców, korzystnej cenie oraz odpowiednim parametrom mechanicznym.

Niestety, betonowe studnie kanalizacyjne koczają się zwykle z cieknięciami, rozpadającymi się konstrukcjami. Tak bardzo często było i jest w przypadku studni oddanych do eksploatacji jeszcze kilka - kilkanaście lat temu. Spowodowane jest to prymitywną technologią produkcji elementów składowych studni oraz niewłaściwym doborem betonu do ich produkcji.

W ostatnich latach idea projektowania konstrukcji betonowych oraz samego betonu uległa zmianie. Producenci kładą większy nacisk na trwałość i jakość produktu, a co za tym idzie na długą i bezawaryjną eksploatację. Parametry betonu, z jakiego wykonana jest konstrukcja, wynika nie tylko z obciążeń mechanicznych, jakim musi ona sprostać, ale i z klasy jego ekspozycji. To ona warunkuje najważniejsze parametry betonu, takie jak nasiąkliwość, współczynnik wodno-cementowy, czy też mrozoodporność.

Parametry betonu

W starszych dokumentacjach mówiło się jedynie o klasie betonu w elementach studzienki, np. B25 dla kregów i B15 dla kinet, pomijając pozostałe parametry, jakie istotne z punktu widzenia żywotności produktu. Wprowadzona w 2004r. norma PN-EN 1917 diametralnie zmieniła wymogi stawiane studni betonowym. Określiła minimalne parametry betonu, nie różniąc ich ze względu na rodzaj elementu. Oznacza to, że zarówno w kregach, pokrywach oraz - co najważniejsze - w kinetach, beton powinien zachowywać jednorodne parametry.

PARAMETR	WYMOGI NORM	PARAMETRY DENNIC PERFECT
Klasa betonu	C35/45	C40/50 HSR
Stosunek w/c	<0,45	<0,4
Nasiąkliwość	<6%	<4%
Mrozoodporność	-	F150
Wodoszczelność	-	W10

Rozmawiając ze specjalistami z firm eksploatujących sieci zewnętrzne, z wodociągów, przedsiębiorstw komunalnych, zebraliśmy informacje co do trwałości oraz eksploatacji studni kanalizacyjnych. Okazało się, że w niektórych przypadkach dużym problemem jest korozja siarczanowa elementów betonowych, której ta norma PN-EN 19-17 nie przewiduje. Korozja siarczanowa (pH=4,0-4,5) może pojawiać się w systemach grawitacyjnej kanalizacji sanitarnej, gdzie osady ścieków ulegają fermentacji z powodu niedostatecznej wentylacji sieci.

W związku z powyższym firma RITBET w swoich produktach stosuje wyłącznie cement siarczanoodporny HSR, pozwalający na uzyskanie wyrobów możliwych do stosowania w klasie ekspozycji XA3.

Mając na uwadze zwiększoną żywotność i dłuższy czas bezawaryjnej eksploatacji studni, zastrzeżono także wymogi co do pozostałych parametrów betonu, z którego są wykonywane. Stosowana jest mieszanka betonowa o bardzo niskim współczynniku wodno-cementowym (spoiwowym). Ma to decydujący wpływ na takie parametry jak nasiąkliwość, wodoprzepuszczalność, odporność na ścieranie, mrozoodporność i wytrzymałość mechaniczną.

Technologia PERFECT

Zgodnie z normą PN-EN 1917, beton w elemencie powinien posiadać powyższe parametry oraz być „zwały i jednorodny”. O ile w przypadku kregów, czy pokryw jest to proste, to w przypadku dennic wykonywanych tradycyjnymi metodami - nieosiągalne. Dennice wykonywane są wieloletapowo, począwszy od wykonania „szklanki”, poprzez montowane ręcznie na zaprawę tujleje ochronne, kończąc na ręcznie wykonanej kiniecie. Finalnie powstaje wyrób, którego parametry nie spełniają żadnych wymogów. Beton kinety ma klasę C8/10, nasiąkliwość powyżej 10% i prawie żadnej trwałości, co uwiadcza się przy próbie ciśnieniowego czyszczenia kanałów, po której kineta zwykle wymaga odbudowania. Takie elementy denne montowane w gruntach nawodnionych przepuszczając wodę gruntową do transportowanych mediów poprzez nieprawidłowo osadzone tzw. „przejścia szczelne”. Zwiększa to ilość transportowanych mediów oraz koszt ich oczyszczenia.

Jedyną technologią pozwalającą na wykonanie dennic z bliżej nieokreślonej liczbą możliwych kombinacji przyłączy i kinet jest technologia PERFECT, wykorzystująca przy produkcji beton samozagęszczalny. Gotowy wyrób jest „monolitem” o jednakowych

parametrach w całej swojej objętości. Posiada przyłącza systemowe PERFECT na dowolny rodzaj rury, rozmieszczone z dokładnością do 0,5 stopnia po obwodzie.

Przyłącza wykonane są w postaci uszczelkek zintegrowanych, wklejanych lub gniazd przyłączeniowych na rury z uszczelką na bosym końcu. Takie rozwiązanie gwarantuje 100% szczelność połączeń dennica-rura. Koryta kinety oraz wszelkie spadki wykonywane są z dokładnością do 1mm.

Dennice z kinetą monolityczną PERFECT produkowane są w średnicach 1000, 1200 i 1500mm. Średnica przyłączanych rur wykonanych z dowolnych materiałów, waha się między 32-1000mm. Uzupełnieniem gamy studni z elementami łączonych na uszczelki gumowe są monolityczne zbiorniki o średnicy 2000mm wykonywane również z betonu samozagęszczalnego.

Zalety studni RITBET

Stosowanie studni z elementami łączonych na uszczelki gumowe oraz dennic z kinetą monolityczną PERFECT znacznie przyspiesza prace montażowe na budowie. Potwierdzona jakość wyrobów eliminuje nakłady potrzebne na naprawę kinet i łatanie nieszczelności przed odbiorem. Doskonale warunki hydrauliczne powodują, że w kanale nie tworzą się zatrzaski ani zawirowania. Z punktu widzenia eksploatatora sieci, unika się kosztów związanych z naprawami oraz konserwacją studni. Całkowita szczelność systemu sprawia też, że nie ponosi się kosztów związanych z oczyszczaniem wód gruntowych infiltrujących tradycyjne studzienki.

Polecamy wszystkim tym, którzy eksploatują sieci kanalizacji zewnętrznych, którzy mają wpływ na jakość stosowanych materiałów, aby w swoich wytycznych i specyfikacjach umieszczali „dennice z kinetami monolitycznymi PERFECT”.



Wytwórnica Prefabrykatów Betonowych
w Zwierkach
RITBET

Zwierki 1/5, 16-060 Zabłudów
woj. podlaskie
telefon: 85 718 88 90
fax: 85 717 02 58
e-mail: ritbet@ritbet.pl
www.ritbet.pl

PANTHA REI - wszystko płynie

Cd. ze str. 11

jedna część ustawy będzie gotowa i zostanie włączona do całości, którą stworzy się później. Niemniej jednak wygląda na to, że jest to teoretycznie możliwe. Następnym etapem będzie objęcie wszystkich ustaw, które dotyczą budownictwa, a więc zagospodarowania przestrzennego, prawa geodezyjnego, kartograficznego i środowiskowego.

Rok 1928 i funkcjonujące wówczas do lat 60-tych przepisy dobrze nam się kojarzą w kategorii wspomnień, ale pamiętajmy, że to był inny czas, inne realia zewnętrzne, inna technologia, zagrożenia i inne społeczeństwo.

– W ostatnim okresie Polska Izba z myślą o członkach wprowadziła szereg nowoczesnych rozwiązań – bezpłatny dostęp on-line do Norm Polskich, zaświadczenia elektroniczne, szkolenia e-learningowe. Co w najbliższych planach?

– W najbliższych planach mamy rozwinięcie e-learningu i to bardzo szerokie, łącznie ze stworzeniem szkoleń interaktywnych. Za rzecz bardzo istotną uważamy dopracowanie systemu samodoskonalenia zawodowego. Jeżeli nie będziemy tego robili w odpowiednim wymiarze i na wysokim poziomie, to zwycięży konkurencja zagraniczna i lepsi po prostu zajmą nasze miejsca. Jeśli chodzi o działalność na rzecz naszego środowiska, sprawą często podnoszoną przez środowisko jest kwestia tzw. „opłacalności” należenia do Izby. Często zadawane jest pytanie: co daje mi Izba? Płacę składkę i co z tego mam? W kontekście tego pytania, chciałbym zachęcić, aby każdy sprawdzał ofertę, którą przedkłada Izba, zaczynając od wydawnictwa „Inżyniera Budownictwa” po szkolenia, o których tyle mówimy, a które organizowane są przez izby okręgowe. Z drugiej strony dobrze byłoby, aby każdy inżynier miał również świadomość swoich zobowiązań, tego, co wiąże się z kodeksem etyki zawodowej, który również dookreśla pracę inżyniera, jako zawodu zaufania publicznego.

– Na polski rynek budowlany wkacza coraz więcej zagranicznych firm. Zatrudniają pracowników z Polski, ale także inżynierów, którzy uprawnienia do wykonywania zawodu uzyskali za granicą. Polscy inżynierowie natomiast coraz częściej podejmują pracę w krajach Unii Europejskiej. Czy chcemy chronić nasz wewnętrzny rynek np. weryfikując kwa-

lifikacje i znajomość naszych polskich lokalnych uwarunkowań i przepisów? Warto nadmienić, że zagraniczni inżynierowie zainteresowani są pracą w Polsce. Czy im też stawia się wymagania?

– Procedury dopuszczania do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie wynikają jednoznacznie z przepisów powszechnie obowiązujących, które są analogiczne w innych państwach UE. Pewną barierą dla niektórych może okazać się jednak wymóg znajomości języka polskiego, ponieważ wszystkie polecenia i dokumenty wydawane przez kadrę techniczną muszą być sporządzone w języku polskim. Ja nie mówię o pięknej polszczyźnie literackiej, ale o języku zrozumiałym dla wykonywania zawodu. Druga strona to są kwalifikacje. Przede wszystkim jednak nie powinniśmy mówić, że zagraniczny inżynier nie może pracować w Polsce, jeśli sami chcemy pracować za granicą. Jeśli chcemy wyjeżdżać i zajmować stanowiska nie robotnicze, na przysłowiowym „zmywaku”, zaczynając swoją drogę zawodową od nowa, ale być traktowani jako profesjonaliści, musimy o to zadbać. Dlatego też pracujemy nad dokumentem, który nazywa się „legitymacja inżyniera europejskiego”. Myślę, że to ułatwi nasze funkcjonowanie w całej Europie. W dalszym ciągu jednak będziemy musieli rywalizować. Taki jest wymóg czasów. Zawarliśmy, jako PIIB, porozumienia z samorządami i organizacjami zagranicznymi w Europie – głównie w Irlandii, Wielkiej Brytanii, Niemczech i we Francji oraz w Stanach Zjednoczonych. Dzięki temu mamy szereg możliwości i ogląd pracy inżynierskiej w Europie oraz w Stanach Zjednoczonych, i staramy się przenosić szereg rozwiązań na nasz grunt. Staramy się być porównywalni i, z tej perspektywy, można stwierdzić, że na pewno nie jesteśmy gorsi, a bywamy nawet lepsi w wielu dziedzinach.

Widać to na naszym terenie. Gdy firmy europejskie wchodzi na teren Polski, to starają się wprowadzić swoją część managementu na nasz rynek. Popatrzmy na te firmy po paru latach. Ten zagraniczny management zanika. Wchodzi w to miejsce nasz, czyli... jesteśmy dobrzy! Już kiedyś nasza kadra inżynierska to był „towar eksportowy”. Ja jednak wolałbym, aby stworzono u nas takie warunki pracy, by ludzie ci chcieli u nas zostać.

– Jak ocenia Pan nasz, podlaski samorząd, jeden z najmniejszych w kraju?

– Czy duży, czy mały, problemy ma te same. Nawet wydaje mi się, że może być mu trudniej z tego względu funkcjonować. Dlatego też, w kontekście zbliżających się wyborów, zwracam uwagę na dobór ludzi, którzy funkcjonują w organach samorządu. Zwracajmy uwagę, aby nie wybierać pod wpływem emocji tych, którzy dużo mówią. Należy patrzeć przez pryzmat tego, kto oferuje swoim potencjałem wykonanie pracy na rzecz naszego środowiska i wtedy będzie dużo lepiej. To od naszej rozwagi i chęci współdziałania, szczególnie ludzi młodych w przedziale wiekowym od 30 do 55 lat, zależy to, co zrobi Izba w przyszłości, jak również będzie zależęć miejsce i rola inżynierów budownictwa. Wiem, że ludzie bardzo czynnie wykonujący zawód nie mają w ogóle czasu na taką działalność, ale z drugiej strony, bez przedstawienia swojego zdania, nie w kuluarach, ale w dyskusji izbowej i w dokumentach, które Izba przyjmuje do działania i z którymi wychodzi na zewnątrz, zależy to, co będzie dotyczyło inżyniera budownictwa, jego roli i wynagrodzenia również w Rzeczypospolitej.

– Miał Pan czas spojrzeć na Białystok? Jak ocenia Pan miasto „okiem” inżyniera?

– Mówi się, że Polska dzieli się na tę do Wisły i tę na wschód za nią. Postęp, który się dokonał obala to powiedzenie. Obraz Białegostoku jest bardzo budujący. Jestem zachwycony tym, co dziś od rana oglądam. Jest naprawdę pięknie. Pamiętam miasto sprzed ponad 20 lat, kiedy przyjeżdżałem tu jako „firma” biorąc udział w przetargach. Jest ogromna różnica. Mieszkańcy na co dzień tego nie zauważają, bo zmiany nie dzieją się z dnia na dzień. Warto byłoby zrobić „wystawę” Białystok w roku 80, 90, 2000, 2010 i pokazać zmiany, bo rzeczywiście widać tu rozwój Polski w sferze budownictwa. My się przyzwyczailiśmy do krytykowania naszej rzeczywistości i narzekania na to, jak nam się żyje. A tak naprawdę żyje nam się o wiele wygodniej, a otaczająca nas rzeczywistość zmienia się na plus. Z drugiej strony, ktoś może powiedzieć „ja nie mam pracy i mnie się żyje źle” i to też jest prawda. Nie da się jednak zaprzeczyć, że warunki pracy i otoczenie zmieniły się na lepsze. Gratuluję podlaskim inżynierom i życzę dużo satysfakcji z codziennej pracy zawodowej.

– Dziękujemy za rozmowę.



O czym inżynier wiedzieć powinien (część II)

Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna jest organem Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, określonym w art. 14 ust. 1 pkt 4 i art. 24 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42, z późn. zm.).



Fot. Monika Urban-Szmelcer

U podstaw działań Komisji Kwalifikacyjnej POIIB leży troska o to, aby przygotowanie zawodowe przyszłych członków samorządu pozwalało sprostać wzrastającym wymaganiom dzisiejszego rynku. Na zdjęciu jesienna sesja 2012 r. egzaminów na uprawnienia budowlane w podlaskiej Izbie.

Praktyka odbywana za granicą powinna być dokumentowana w formie zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę oraz potwierdzonego i zaopiniowanego przez osobę nadzorującą, posiadającą uprawnienia w odpowiedniej specjalności i zakresie właściwym dla kraju, w którym odbywana jest praktyka. W zaświadczeniu musi być scharakteryzowany obiekt, na którym odbywano praktykę, rodzaj i zakres czynności technicznych, które wykonywał starający się o uzyskanie uprawnień oraz daty rozpoczęcia i zakończenia praktyki. Zaświadczenie powinno zawierać ocenę dokonaną przez nadzorującego praktykę w zakresie wiedzy i umiejętności nabytych w czasie praktyki przez kandydata. W ramach dokumentowania praktyki musi być przedłożone oryginalne zaświadczenie oraz jego tłumaczenie na język polski, dokonane przez tłumacza przysięgłego. Również, jeśli praktyka zagraniczna realizowana jest w ramach pracy polskich przedsiębiorstw, to osoba nadzorująca musi posiadać uprawnienia obowiązujące w danym kraju.

Książka praktyki zawodowej

Do 31 grudnia 2002 r. książki praktyk przygotowane przez kandydata rejestrowały urzędy wojewódzkie, a po tej dacie – poszczególne okręgowe izby, które przekazywały książki praktyki w formie zaakceptowanej przez PIIB. Obie formy zarejestrowanych książek praktyki zawodowej są aktualne i nie jest ważne, która izba okręgowa lub wojewoda wydała książkę – są one ważne w całym kraju.

W książce muszą się znaleźć informacje wymagane przepisami właściwego rozporządzenia, przy czym dokumentowany musi być każdy tydzień odbytej praktyki. Książkę należy wypełniać na bieżąco i na bieżąco musi być potwierdzane odbycie praktyki raz w miesiącu. W szczególności należy rejestrować w książce praktyki: opis projektu lub budowy (zadania) z datami rozpoczęcia i zakończenia uczestnictwa kandydata w tym zadaniu, cotygodniowo rejestrowany zapis wykonanych robót oraz funkcja techniczna kandydata w czasie wykonywania robót. Raz w miesiącu oraz na zakończenie zada-

nia wymagana jest opinia osoby kierującej i nadzorującej praktykę, posiadającej właściwe uprawnienia i pełniącej odpowiednią samodzielną funkcję techniczną na danej budowie lub przy danym projekcie, potwierdzona podpisem i pieczętą.

Kierujący praktyką powinien pełnić samodzielną funkcję techniczną przy realizacji zadania wykonawczego lub projektowego, przy którym dokumentowana jest praktyka, może więc być kierownikiem robót, kierownikiem budowy lub projektantem. Przy kierowaniu praktyką wykonawczą odbywaną do 2 lipca 2005 r. włącznie, nadzorujący mógł posiadać uprawnienia wykonawcze w danej specjalności w ograniczonym zakresie, po tej dacie akceptowana jest tylko praktyka nadzorowana przez osobę posiadającą uprawnienia w nieograniczonym zakresie. Jeśli kierowanie praktyką odbywało się po 1 stycznia 2003 r., należy przedstawić kserokopię zaświadczenia o przynależności do właściwej izby w czasie nadzorowania praktyki. Ponadto do wniosku trzeba dołączyć urzędowy bądź notarialny odpis upraw-

nień osoby nadzorującej praktykę, co czasem jest problemem dla kandydata, szczególnie jeśli przebieg praktyki nie był prowadzony w książce praktyk na bieżąco; jest to więc jeszcze jeden powód do regularnego rejestrowania przebiegu praktyk.

Uwagi praktyczne

- Jeśli osoba aplikująca do nadania uprawnień stara się o uprawnienia projektowe bądź uprawnienia wykonawcze i projektowe łącznie, to książka praktyk powinna być wyraźnie podzielona na dwie odrębne części: wykonawstwo i projektowanie;
- Zapisy powinny być prowadzone chronologicznie;
- Zarówno przy praktyce projektowej, jak i wykonawczej charakter czynności dokumentowanych w danym okresie powinny odpowiadać wnioskowanej specjalności uprawnień i muszą być dokumentowane procesy techniczne, a więc roboty związane z wykonawstwem lub projektowaniem, odpowiadające zadaniu, przy którym pracuje kandydat ubiegający się o uprawnienia. Nie akceptowalna jest praktyka projektowa, opisywana jako uzgadnianie dokumentacji, uzyskiwanie pozwoleń, podobnie wykonawcza opisywana jako wycinanie drzew, karczowanie pni, czy czas przestojów na budowie lub oczekiwanie na nowe opracowania projektowe. Organizacja placu budowy, inwentaryzacje, tyczenie i prace typu pomiarowego (geodezyjne), kompletowanie dokumentacji w odpowiednim krótkim okresie czasu są akceptowanymi elementami praktyki wykonawczej i projektowej.

Najczęściej spotykane błędy w dokumentowanej praktyce

- W trakcie prac zespołów kwalifikacyjnych i zespołów egzaminacyjnych powoływanych przez Przewodniczącego Komisji Kwalifikacyjnej POIIB stwierdzono następujące błędy w dokumentowaniu praktyki zarówno wykonawczej, jak i projektowej:
- zapisy niesekwencyjne, często z cofaniem w czasie czynności i ich opisu, co może być świadectwem „wypełniania” książki w końcu odbywania praktyki, zamiast regularnego czasowo i merytorycznie opisu czynności,
 - monotematyczność praktyki, np. dwa lata tylko robót typu tynkarskiego lub układania polbruku nie może być akceptowalne jako praktyka pozwalająca na poznanie pro-

TABELA Wyniki egzaminów w kolejnych sesjach egzaminacyjnych w POIIB. Zestawienie nadanych uprawnień budowlanych przez Komisję Kwalifikacyjną POIIB w poszczególnych specjalnościach w latach 2003-2012

Specjalność	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
architektoniczna	0	0	0	0	2	1	1	1	0	0
konstrukcyjno-budowlana	34	42	35	42	69	61	67	63	55	45
drogowa	6	14	17	18	18	19	36	31	25	29
mostowa	1	1	0	3	2	3	6	9	6	13
telekomunikacyjna	-	-	1	2	1	2	0	0	1	0
sanitarna	12	26	22	29	35	29	34	32	36	37
elektryczna	9	13	15	18	18	28	29	29	23	34

cesów budowlanych dla przyszłego kierownika budowy,

- brak opinii osób nadzorujących przebieg praktyki po upływie każdego miesiąca (30 dni kalendarzowych),
- brak na zakończenie okresu odbywania praktyki na danej budowie opinii osób nadzorujących,
- brak daty początku, a jeszcze częściej końca danego tygodnia odbywania praktyki,
- nieakceptowane są stanowiska/funkcje osób nadzorujących takie, jak np. „prezes firmy” lub „kierownik pracowni”,
- osoby bezpośrednio nadzorujące o zakresie uprawnień nie odpowiadających tym, o które ubiega się kandydat (zwykle wykonawcze o ograniczonym zakresie),
- praktyka zagraniczna w polskim przedsiębiorstwie przy równoczesnym braku uprawnień osoby nadzorującej praktykę, zatrudnionej w tym przedsiębiorstwie, obowiązujących w kraju zatrudnienia,
- skrótowe i nieczytelne opisy czynności,
- opisywanie specjalistycznych robót, wykonywanych przez przedsiębiorstwa z zewnątrz, których nie nadzoruje bezpośrednio kierujący praktyką,
- brak cotygodniowego zapisu robót,
- niewłaściwe funkcje kandydata lub stanowisko w czasie tych robót.

Odrębne zagadnienie to praktyka realizowana w trakcie studiów, po ukończeniu i formalnym zaliczeniu trzeciego roku studiów. Przy studiach niestacjonarnych, ogólnie rzecz biorąc, nie ma to istotnego znaczenia dla przebiegu praktyki. Natomiast przy studiach stacjonarnych często występują przypadki potwierdzania nieprawdy. Zwykle 12-15 godzin obowiązkowych zajęć dydaktycznych tygodniowo (laboratoria, seminaria i ćwiczenia) na politechnikach i odpowiednio 24-26 godzin obowiązkowych tygodniowo w państwowych szkołach zawodowych nie pozwala na odbywanie praktyki w zakresie 40 godzin tygodniowo, zwłaszcza jeśli budowa jest

niejednokrotnie znacznie odległa od uczelni. Obserwujemy tu bardzo często potwierdzanie 40-godzinnej praktyki tygodniowo, co jest potwierdzaniem nieprawdy ze strony osoby praktykującej i osoby nadzorującej. Komisja Kwalifikacyjna będzie zwalczać tego typu praktyki, kierując osobę nadzorującą, potwierdzającą nieprawdę, do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

W tej sprawie Komisja Kwalifikacyjna każdorazowo otrzymuje właściwe informacje od dziekanów ds. studenckich i dydaktyki wydziałów, które kończą kandydaci do uprawnień.

Istotną kwestią jest odbywanie przez kilka osób praktyki na tym samym obiekcie. Obserwujemy tu często:

- identyczne opisy w książkach praktyki różnych osób tych samych fragmentów robót na identycznych sektorach zadania, chociaż niejednokrotnie inwestycja jest rozległa i kilka osób może wykonywać swoje czynności na różnych odcinkach robót. Tego typu zapisy powodują często przesłuchania osób nadzorujących i praktykantów, kończące się nieuznaniem części lub całości praktyki. Każdy wpis winien bowiem być wpisem samodzielnym osoby ubiegającej się o nadanie uprawnień;
- obiekt jest zadaniem o bardzo małej powierzchni a dwie lub trzy osoby dokumentują identyczną praktykę przez okres kilku miesięcy, co nie może być akceptowane z uwagi na czystą stratę czasu praktyki;
- opisy tych samych robót są przesunięte w czasie, niejednokrotnie o dwa lub trzy tygodnie na tych samych fragmentach zadania, co jest ewidentnym matactwem.

Powyższe uwagi Komisja Kwalifikacyjna kieruje ku uwadze nadzorujących praktykę. To od Państwa zależy, czy Wasi następcy i wychowankowie będą inżynierami znającymi swój zawód i czy będziecie mogli z całą odpowiedzialnością powierzyć im trudną i odpowiedzialną rolę pełniących

odpowiedzialne funkcje w budownictwie. O tej odpowiedzialności i dokumentowaniu oraz roli praktyki zawodowej przy uzyskiwaniu uprawnień budowlanych pisał w „Inżynierze Budownictwa” (luty 2011 r.) dr inż. Marian Płachecki, przewodniczący Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej PIIB.

Inne zagadnienia

Regularna działalność Komisji Kwalifikacyjnej to wyjaśnianie zainteresowanym członkom POIIB zakresu ich uprawnień i możliwości pełnienia odpowiedzialnych funkcji w budownictwie w zakresie objętym uzyskaną przez nich decyzją o nadaniu uprawnień budowlanych lub stwierdzeniem przygotowania zawodowego do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. Komisja Kwalifikacyjna nie zajmuje się interpretacją zakresu uprawnień. Dokonując wyjaśnienia treści uprawnień uzyskanych w oparciu o przepisy rozporządzeń obowiązujących w momencie ich wydania, KK bierze pod uwagę wszystkie zmiany prawne do danego rozporządzenia. Zmiany w rozporządzeniach nie powodują żadnych dodatkowych ograniczeń w uprawnieniach już uzyskanych

w oparciu o te przepisy, a jedynie mógł zmienić się sposób definiowania ograniczeń wynikających z decyzji o nadaniu uprawnień. Taka nowelizacja to np.: rezygnacja z wyodrębnienia „budownictwa osób fizycznych” lub zastąpienie go „budownictwem jednorodnym, zagrodowym oraz innymi budynkami o kubaturze do 1.000 msześc”.

Nabycie uprawnień budowlanych pod rządami „starego prawa”, tworzy stan, w którym te uprawnienia funkcjonują pod rządami „nowego prawa”.

Innym zagadnieniem, o które często pytają członkowie POIIB to „konstrukcja skomplikowana czy nie”. Zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy – Prawo budowlane, podmiotem zobowiązanym do wyjaśniania wątpliwości dotyczących projektu budowlanego i zawartych w nim rozwiązań konstrukcyjnych jest projektant. To projektant w ramach opracowywania projektu architektoniczno-budowlanego dokonuje każdorazowo oceny, czy projektowany obiekt posiada prostą konstrukcję czy też jest to obiekt o skomplikowanym układzie konstrukcyjnym. Niezależnie od stanowiska projektanta wiążącej oceny, czy przedmiotem opracowania projektowe-

go jest obiekt o prostej konstrukcji, dokonuje w zależności od stanu faktycznego i prawnej konkretnej sprawy właściwy organ administracji architektoniczno-budowlanej. W razie potrzeby uzyskania opinii w kwestiach budowlanych można korzystać również z usług rzeczoznawców budowlanych. W przypadku wątpliwości dotyczących zakresu uprawnień budowlanych projektanta, odnoszących się np. do rodzaju obiektów, do projektowania których jest on uprawniony, nasi członkowie POIIB zwracają się też z pytaniami do Komisji Kwalifikacyjnej.

Należy tu podkreślić, że źródłem wielu informacji w zakresie zagadnień prawnych, a także technicznych, szczególnie dotyczących wielu nowych rozwiązań konstrukcyjno-budowlanych, jest powszechnie dostępny dla wszystkich członków PIIB miesięcznik „Inżynier Budownictwa” oraz jego forma elektroniczna w Internecie, a obowiązkiem każdego członka PIIB jest czytanie tego czasopisma.

DR INŻ. MIKOŁAJ MALESZA,
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI KWALIFIKACYJNEJ POIIB



15-084 Białystok,
ul. Orzeszkowej 32
tel. 85/741 67 07
www.instal.bialystok.pl



Centrum Handlowe Veneda
w Łomży



Centrum Handlowe TESCO 5k EXTRA
w Suwałkach

GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI



Budynek produkcyjno-magazynowy
z częścią socjalno-biurową
Bianor w Białymstoku



Centrum Handlowe
Auchan w Białymstoku

- hale przemysłowe i handlowe
- instalacje przemysłowe
- wentylacja i klimatyzacja
- projekty ochrony środowiska
- oczyszczalnie
- stacje uzdatniania wody

OBECNIE BUDUJEMY:

- Centrum Handlowe Veneda w Łomży
- Blok kogeneracyjny (biomasa) – 6,8 MWt i 1,3 MWe w Krośnie
- Budowa systemu termicznej obróbki osadu na Centralnej Oczyszczalni Ścieków w Toruniu

Przyjemne i pożyteczne



Fot. Monika Urban-Szmelcer

Członkowie Izby na wycieczce technicznej na budowę tunelu w ciągu ul. Gen. Wł. Andersa pod ul. Wasilkowską w Białymstoku mogli przyjrzeć się tzw. głębokim wykopom – termin: 28 lutego 2013 r., ilość uczestników – 13 osób i 28 marca 2013 r., ilość uczestników – 24 osoby.



Fot. Leszek Kasprzycki



Sporym zainteresowaniem cieszył się wyjazd do Ciechanowca, połączony ze szkoleniem nt. wykonania i eksploatacji instalacji wentylacji mechanicznej, instalacji klimatyzacji i centralnego ogrzewania oraz zastosowanych rozwiązań technicznych pod kątem doboru urządzeń w procesie projektowym, problemów wykonawczych i kosztów eksploatacyjnych. Szkolenie odbyło się w hotelu Nowodwory – termin: 22 marca 2012 r., ilość uczestników – 33 osoby.



Fot. Elżbieta Żukowska

Przy współpracy z Mazowiecką OIIB zorganizowano wycieczkę techniczną do Warszawy. W jej trakcie zwiedzano węzeł Salomea na drodze ekspresowej S8 i węzeł Opacz na południowej obwodnicy Warszawy, budowę meczetu przy rondzie Zesłańców Syberyjskich i zapoznano się z technologią oraz postępowaniem prac na budowie metra – termin: 21 lutego 2013 r., ilość uczestników – 42 osoby.



Na Narew prosimy, na Narew

To spełnienie marzeń kilku pokoleń łomżan. Miasto, które odwróciło się od rzeki, wraca do niej, gdyż nie ma Łomży bez Narwi – mówił Mieczysław Czerniawski, prezydent Łomży, otwierając nadnarwiańskie bulwary.



Bulwary mają być od teraz atrakcją turystyczną oraz wizytówką miasta. A oto i ekipa, bez której powstanie bulwarów nie byłoby możliwe. Od lewej: Jerzy Kuciel – inspektor ds. sanitarnych, Anna Ośniecka – kierownik budowy, Zenon Szulc – inspektor ds. elektrycznych, Elżbieta Leszczyńska – inspektor ds. drogowych, Rafał Wróblewski – inspektor ds. konstrukcyjno-budowlanych i hydrotechnicznych, Stanisław Zabała – inspektor ds. przygotowania inwestycji.

Zabrział portowy dzwon, przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto na maszt banderę, a potem – by tradycji stało się zadość – najważniejsze osoby na uroczystości rozwiązały żeglarskie węzły na linie, co symbolicznie oznaczało otwarcie portu. A otwarcie było huczne, bo i okazja wyjątkowa. O potrzebie wybudowania terenów rekreacyjnych nad Narwią w Łomży mówiło się od co najmniej pół wieku. Więc wreszcie...

Uroczystość na terenach sportowo-rekreacyjnych przy ul. Rybaki, którymi zarządza łomżyński Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, zgromadziła nie tylko mieszkańców miasta. Przybyły reprezentacje Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku, Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, władze samorządowe Łomży, posłowie i... żeglarze. Obecni byli również Jerzy Brzeziński, prezydent Łomży minionej kadencji, który przygotował budowę pierwszego etapu oraz ci, bez których inwestycja by nie powstała: projektanci i wykonawcy.

– Łomża tą inwestycją potwierdza swoje subregionalne aspiracje – mówił Jarosław Dworżański, marszałek. – W Urzędzie

Marszałkowskim poważnie mówi się o dofinansowaniu drugiego etapu.

– Bulwary zwiększają atrakcyjność naszego miasta, które leży na szlaku Króla Stefana Batorego, łączącym Wisłę z Niemnem przez Narew – zauważył Jacek Piorunek, mieszkaniec Łomży i członek Zarządu Województwa Podlaskiego. – Łącznie z tą inwestycją, Łomża dostała już prawie 300 mln zł z RPO i bardzo wszyscy liczymy, że na tym unijne dofinansowanie się nie zakończy.

– Łomża już ma gdzie przyjmować żeglarzy. Malowniczo położone miasto zyskało port i pole namiotowe, więc teraz trzeba to tylko mądrze nagłośnić. Myślę, że w sezonie może przyplывать do Portu Łomża codziennie po kilka jachtów – ocenił Janusz Marek Taber, komandor Zarządu Głównego Yacht Klubu Polski, jednej z najstarszych i najliczniejszej organizacji żeglarskiej.

Po wystąpieniach notabli i poświęceniu portu przez biskupa łomżyńskiego Janusza Stepnowskiego, bulwary uznano za oficjalnie otwarte. W ich „progi” zaprosiła Anna Sobocińska z Urzędu Miejskiego w Łomży słowami: „zapraszamy na Narew”.

A zrozumieć to można bardzo dosłownie, bo w tym szczególnym dniu już od rana na wszystkich przybyłych czekało mnóstwo atrakcji na wodzie. Można było np. wziąć udział w bezpłatnym rejsie statkiem wycieczkowym po rzece lub za darmo wypożyczyć kajak. Były też i atrakcje nad rzeką. Uczniowie łomżyńskiego Liceum Plastycznego rozstawili na bulwarach sztalugi i zachęcali do wspólnego malowania. Pracownicy Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi opowiadali o otaczającej Łomżę przyrodzie, przygotowali również sporo konkursów dla najmłodszych. Zaś młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych nr 4 pokazywała sztuczki barmańskie. Na scenie nad rzeką zagrała łomżyńska Orkiestra Dęta i zespół „Po Godzinach”. Cały dzień trwały zawody wędkarskie. Wieczorem odbył się pokaz łomżyńskich jednostek pływających. Jako „gwóźdź” programu wystąpił Duet Andrzej Korycki i Dominika Żukowska, którzy w wirtuozerski sposób połączyli klimaty pięknych ballad żeglarskich i rosyjskich.

Bulwary powstały między dwoma mostami nad Narwią. O inwestycji pisaliśmy szczegó-



łowo w „Biuletynie Informacyjny” rok temu. Przypomnę tylko w skrócie, że prace rozpoczęły się w sierpniu 2011 r. Projekt przygotowała Katedra Geoinżynierii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, a wykonawcą była firma Warbud SA z Warszawy. W ramach inwestycji zagospodarowano niemal 600 m brzegu rzeki, zaczynając od strony ul. Zjazd. Brzegi rzeki od strony koryta są umocnione narzutem kamiennym, umieszczonym w płótkach z faszyny. Od strony brzegu powstał chodnik i ścieżka rowerowa. Pierwszą atrakcją jest punkt widokowy w formie muru oporowego wzdłuż rzeki na długości 18 m. Na wysokości przedłużenia ul. Żydowskiej znajduje się port rzeczny z mariną i hangarem. Na bulwarach zamontowa-

no m.in. stoły do gry w szachy, ping-ponga i piłkarzyki oraz dwie łornety w punktach widokowych. Zakupiono też sprzęt do wypożyczalni, m.in. kajaki turystyczne, łodzie wiosłarskie, łódź motorową. Całość zdobią piękne nasadzenia zieleni.

Oddawane w sobotę bulwary to tylko fragment inwestycji. Pierwszy etap budowy bulwarów nad Narwią razem z portem rzeczny pochłonął 15,6 mln zł i był w 70% dofinansowany ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Władze miasta przygotowują się już do drugiego etapu – do budowania 1,5 km ścieżek spacerowych i rowerowych wzdłuż rzeki. Koszt tej inwestycji szacowany jest na podobną kwotę – 15 mln

zł. Już za kilka lat bulwary miałyby prowadzić poprzez starą przystań i tereny za stadionem, most w ciągu ul. Zjazd, aż do kąpieliska obok mostu. Przewiduje się wybudowanie ścieżki rowerowej i chodnika z ławeczkami oraz zagospodarowanie oczka wodnego. Ze względu na ukształtowanie terenu, niezbędne będzie wybudowanie kilku ścianek szczelnych. Możliwe, że ten etap budowy będzie trzeba podzielić na dwie części.

– Wierzę, że w nowym rozdaniu finansowym 2014-2020 uda nam się ten projekt zrealizować, tym bardziej, że mamy już kompletną dokumentację – powiedział z optymizmem Mieczysław Czerniawski.

TEKST I ZDJĘCIA: BARBARA KLEM

Białystok, ul. Składowa 12
tel. 85 664 79 79, kom. 600 016 399, 600 016 499

BRAMSTER www.bramster.com.pl

Komfort i bezpieczeństwo, na które Cię stać!

- BRAMY GARAŻOWE
- AUTOMATYKA
- OGRODZENIA
- ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE
- OKNA i DRZWI

www.bostabeton.pl

BOSTA-BETON®
Bosta - Beton Sp. z o.o.
Przedsiębiorstwo Produkcji Mas Betonowych
02-656 Warszawa, ul. Ksawerów 30
15-399 Białystok, ul. Octowa 5
tel. 723-692-411

Producent Betonu:

- beton zwykły towarowy C 8/10 do C 50/60 oraz B 7,5 do B 60
- betony specjalne
- betony stosowane w budownictwie komunikacyjnym
- beton lekki-keramzytobeton
- zaprawy budowlane (w tym murarskie)
- beton posadzkowy

Działamy w całej Polsce

Doświadczenie i profesjonalizm

Najlepsi młodzi geodeci

Marek Wojciechowski, Marcin Rzepniewski i Łukasz Borowski, trzej uczniowie Technikum Budowlano-Geodezyjnego Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych im. W.S.Bryły w Białymstoku to najlepsi młodzi geodeci na Podlasiu. W tym roku w skali kraju miejsc honorowych nie zajęli, bo – jak mówił z uśmiechem Jerzy Kiszkiel, Podlaski Kurator Oświaty – byli gościnni.



Ich pracy nie widać, ale bez nich nie ruszyłaby żadna budowa. To oni odpowiadają za nasze inwestycje w urzędach, gdzie od przygotowywania map pod wszelkie inwestycje zaczyna się droga każdej budowy. Na zdjęciu (od lewej): Łukasz, Marek i Marcin – najlepsi młodzi geodeci Podlaskia i Małgorzata Wilczewska, która prowadzi w „budowlance” przedmioty geodezyjne. Tak trzymać panowie! A za kilka lat „widzimy się” w Izbie.

6 kwietnia br. zakończyła się trzydniowa Olimpiada Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej, która w tym roku odbywała się w Białymstoku. A w Białymstoku, gdyż rok temu uczniowie z białostockiej „budowlanki” wygrali drużynowo 34. Olimpiadę w Jarosławiu, zajmując pierwsze miejsce na 34 startujące zespoły.

Jak więc wyglądał tegoroczny ranking? I tak, indywidualnie najlepszymi młodymi adeptami geodezji zostali: Mateusz Bielecki z Rzeszowa, Rafał Szpilka z Jarosławia i Mariusz Urbański z Bydgoszczy. Zespołowo zwyciężyła drużyna z Opola i to Opole będzie gościł uczestników 36. edycji Olimpiady za rok.

W tegorocznych zmaganiach wzięło udział 75 uczniów z 27 szkół z całej Polski. Etapy na szczeblach szkolnych odbywały się w październiku ubr. Jedną szkołę mogło reprezentować co najwyżej troje uczniów. Etapy okręgowe i centralne miały miejsce już w Białymstoku. Do finału przeszło jedenastu najlepszych – oni też otrzymali tytuły laureatów i finalistów oraz indeksy na wyższe uczelnie geodezyjne. Nie można zapomnieć oczywiście o cennych nagrodach, możliwych do zafundowania dzięki ofiarności sponsorów.

– Olimpiada była trudnym sprawdzianem – ocenia Małgorzata Wilczewska, nauczy-

ciel przedmiotów geodezyjnych w ZSB-G w Białymstoku, przygotowująca uczniów do konkursu. – Uczestnicy muszą opanować duży przekrój materiału i umieć wykonać zadania praktyczne. Ogólnie muszą powiedzieć, że nasza młodzież wie, co chce robić w życiu. Wybiera zawód świadomie, jest to kierunek pełen ścisłych przedmiotów, a więc nie łatwy. Mamy po blisko 60 osób w każdym roczniku, a absolwenci po maturze często podejmują dalszą naukę. Jest to zawód przyszłości, bo – mimo dużej konkurencji – wciąż jest zapotrzebowanie na takie usługi. Urzędy pracy nie rejestrują wielu bezrobotnych geodetów. A studiować nie trzeba koniecznie geodezji, tym bardziej, że dziś standardem w pracy geodetów jest wykorzystywanie komputerów i innych urządzeń elektronicznych m.in. GPS-ów, skanerów trójwymiarowych. Dlatego, uważam, że dobrym połączeniem jest wybór na wyższej uczelni np. kierunków budowlanych, informatycznych.

Uczniom gratulował Andrzej Szymczak, przewodniczący Komitetu Głównego Olimpiady, życząc aby pogłębiali wiedzę, gdyż obecna sytuacja na rynku pracy nie pozwala spoczywać na laurach, a nakazuje stale się dokształcać. Przewodniczący podziękował dyrekcji szkoły za serdecznie przyjęcie i doskonałe przygotowanie Olimpiady.

ZDANIEM DYREKTORA

MAŁGORZATA SUTUŁA,
DYREKTOR ZSB-G
W BIAŁYMSTOKU:



Olimpiada to ogromne przedsięwzięcie. Mamy doświadczenie, bo już czwarty raz odbywała się ona u nas, choć nasi uczniowie zwyciężali znacznie częściej. Przez trzy dni gościliśmy łącznie 130 osób z całej Polski. Po raz pierwszy w historii Olimpiad, pracę młodzieży oglądał Kazimierz Bujakowski, Główny Geodeta Kraju. Odwiedził Białystok i naszą szkołę przy okazji podpisywania porozumienia o wdrożeniu zintegrowanego systemu informacji o nieruchomościach, który przygotował Podlaski Urząd Wojewódzki. Oprócz kwestii edukacyjnych staraliśmy się pokazać gościom nasz region. Kiedy młodzież zmagala się z zadaniami, ich opiekunów zabraliśmy na całodniową wycieczkę Szlakiem Tatarskim. Później młodzież mogła zwiedzić Białystok wraz z przewodnikiem, a następnego dnia byliśmy w Muzeum Ikon w Supraślu. Wszyscy dostali pamiątki z Podlaskia. Mamy nadzieję, że będą miło wspominać pobyt u nas.

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością również Andrzej Zaręba z Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii.

Organizatorami Olimpiady byli: Zespół Szkół Budowlano-Geodezyjnych, Stowarzyszenie Geodetów Polskich i Ministerstwo Edukacji Narodowej. Honorowy patronat nad zmaganiem młodzieży objęli: Główny Geodeta Kraju, Marszałek Województwa Podlaskiego, Wojewoda Podlaski i Prezydent Białegostoku. Warto dodać, że białostocki ZSB-G był gospodarzem Olimpiady nie po raz pierwszy. Rywalizacje młodych geodetów odbywały się już uprzednio w Białymstoku w ramach VIII, XX i XXX edycji OWGiK.

I, przy okazji Olimpiady, przypomnijmy sobie krótko szkołę. Już za rok białostocka „budowlanka” będzie obchodziła 70-lecie istnienia. Obecnie kształci 721 uczniów na czterech kierunkach: technik budownictwa, technik drogownictwa, technik geodeta i technik urządzeń sanitarnych. Od września br. rusza nowy kierunek: technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej (OZE). Zawód ten umożliwi specjalizację w zakresie energetyki wodnej, energetyki wiatrowej, energetyki geotermalnej i słonecznej. To pionierskie przedsięwzięcie w Białymstoku i regionie, które ma duże szanse rozwoju. To też modny ostatnio temat, więc... zapraszamy młodzież.

TEKST I ZDJĘCIA: BARBARA KLEM

WYDARZENIA

W BIAŁYMSTOKU PRACUJE PIERWSZA TAK DUŻA I NOWOCZESNA W SKALI ŚWIATA MROŹNIA Z AUTOMATYCZNYM SYSTEMEM PIONOWEGO SKŁADOWANIA OSOCZA

Bardzo zimna budowa

Usprawnienie i uproszczenie procesu przechowywania osocza i logistyki tego cennego preparatu wewnątrz budynku – to główne zadania nowego obiektu – mroźnia z automatycznym regałem, oddanej do użytku 14 stycznia br. w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku.

- Inwestor: Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku
- Projektant: Horba Studio Adrian Horba Białystok
- Generalny wykonawca: M2 M Team Sp. z o.o. (lider konsorcjum) Warszawa
- Podwykonawcy: Elteb Jan Żurkowski Białystok (roboty budowlane), MIGRA Michał Pińczuk (dostawa komory mroźni)
- Kierownik budowy: Sławomir Okoński
- Inspektorzy nadzoru: Ryszard Średziński – nadzór budowlany, inż. Karol Jurkowski – nadzór elektryczny



Projekt w całości przeprowadzony został przez białostockie firmy pod kierownictwem głównego wykonawcy firmy M2M Team. Na zdjęciu (od lewej): arch. Jan Hahn – Studio A Białystok, Grzegorz Piestrak – M2M Team, Piotr Radziwon – dyrektor RCKiK w Białymstoku, Jan Żurkowski – Elteb Białystok oraz Bogumił Danowski – wykonawca robót budowlanych.

Mroźnia do przechowywania osocza krwi ludzkiej z wbudowanym automatem karuzelowym – bo tak brzmi pełna nazwa inwestycji – jest, dzięki zastosowaniu technologii identyfikacji radiowej pojemników (zwanej RFID), jednym z nielicznych tego typu obiektów na świecie. A patrząc od strony jej gabarytów: regał karuzelowy ma wysokość prawie 10 m i wagę ponad 8 ton, jest to pierwsza tej wielkości konstrukcja na świecie – co potwierdza niemiecki producent dostarczonego sprzętu.

– Zgodnie z obowiązującymi przepisami osocze może być wydane do leczenia tylko wtedy, gdy jest po karencji lub zostało poddane procedurze redukcji patogenów – wyjaśnia kwestie medyczne inwestycji Piotr Radziwon, dyrektor RCKiK w Białymstoku. – W celu uzyskania karencji osocze musi być przechowywane w temperaturze poniżej minus 25st.C przez co najmniej cztery miesiące. Po tym okresie dawca osocza musi

być ponownie przebadany w kierunku zakażenia wirusami zapalenia wątroby B i C oraz wirusem HIV. Jeżeli wyniki dawcy są ujemne, to osocze oddane przez tego dawcę można przetoczyć pacjentowi. Powyższe wymagania narzuca konieczność wielomiesięcznego przechowywania osocza w ilości zbliżonej do połowy jego rocznej produkcji. Dodatkową trudność sprawia wyszukiwanie w całej magazynowanej ilości osocza pojedynczych jednostek, które uzyskały karencję. W przypadku dotychczasowego, powszechnie stosowanego sposobu przechowywania osocza w gabarytowo dużych mroźniach, dodatkową uciążliwość stanowi umieszczanie osocza w mroźni i jego wyszukiwanie przez pracownika, który zmuszony jest przemieszczać się z pomieszczeń o temperaturze pokojowej do mroźni. Ponadto wyszukiwanie pojedynczych jednostek osocza stwarza ryzyko uszkodzenia pojemników, w których się ono znajduje. Pojemniki te wykonane są z PVC,

plastycznego w temperaturze powyżej 0st.C lecz bardzo kruchego w temperaturze przechowywania osocza. Wielokondygnacyjność budynku naszego centrum zmuszała pracowników do przenoszenia osocza nie tylko pomiędzy urządzeniami chłodniczymi, ale także pomiędzy pierwszym piętrem, gdzie było ono zamrażane i piwnicą, w której znajdują się nasze „tradycyjne” mroźnie. Wybudowana mroźnia z regałem karuzelowym i systemem wyszukiwania jednostek osocza nie ma tych wyżej wymienionych wad. Ułatwia ona i przyspiesza pracę, zwiększa znacznie jej komfort i znacznie zmniejsza ryzyko uszkodzenia pojemników z osoczem.

Projekt inwestycji obejmował wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na roboty budowlane, w tym wyburzeniowe i instalacyjne. Budowa rozpoczęła się 17 września 2012 r. Pół roku później, bo już od

Cd. na str. 23



CHŁODNICTWO I KLIMATYZACJA

PROJEKT- SPRZEDAŻ – MONTAŻ

- agregaty i sprężarki chłodnicze
- komory chłodnicze
- klimatyzacja
- centrale wentylacyjne
- kolektory słoneczne



15-724 Białystok,
ul. Marczukowska 6,
tel./fax (85)652-04-69
www.migra.biz.pl
biuro@ckmigra.pl
POGOTOWIE CHŁODNICZE
- tel. 509-077-501

Autoryzowany dystrybutor

TOSHIBA
AIR CONDITIONING

HITACHI
Inspire the Next

Carrier

BITZER



PRZEDSIĘBIORSTWO DROGOWE

„AKS-BUD” Przedsiębiorstwo Drogowe
Kamil Sarosiek
ul. Legionowa 28, lok. 305,
15-281 Białystok
e-mail: aks.bud.sarosiek@gmail.com
www.aks-bud.pl
tel. (85)874-53-32, 509-911-989
fax.: (85)654-48-41

- budowa i remont nawierzchni: dróg, podjazdów, chodników, parkingów, placów, zieleni, ogrodów.
- nawierzchnie posesji prywatnych,
- prace sanitarne, budownictwo wodno-kanalizacyjne, odwodnienia i kanały deszczowe, drenaże, wodociągi.
- roboty ziemne - kopanie stawów.
- piasek, żwir, ziemia, czarnoziem.
- transport i rozbiórki.
- odśnieżanie i wywóz śniegu.

AKCESS

kreujemy przestrzeń

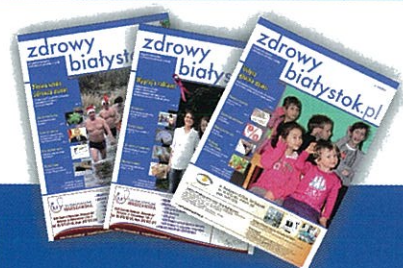
Salon wyposażenia wnętrz
Białystok ul. Radzyńska 14

ceramika / meble / drzwi / podłogi

www.akcess.com.pl

zdrowy białystok

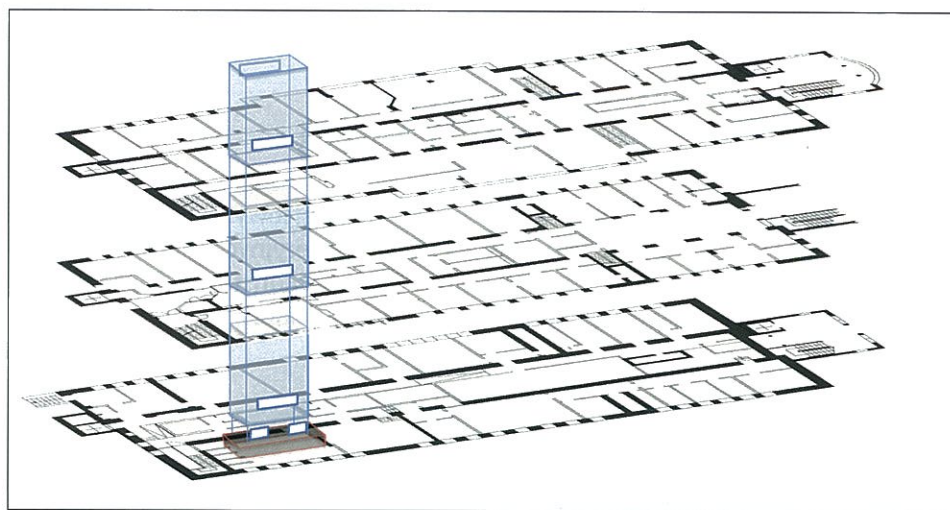
www.zdrowybialystok.pl



15 marca br. rozpoczęło się wkładanie osocza do nowej mroźni.

Lokalizacja mroźni w budynku i konstrukcja magazynu przypomina na pierwszy rzut oka szyb windy. Umieszczony on jest w taki sposób, aby ułatwić załadunek osocza wprost z działu preparatyki na pierwszym piętrze, a co za tym idzie, praktycznie wyeliminować transport osocza schodami oraz windą osobową. Jednocześnie magazyn ma ułatwić dostęp do 20.000 pojemników osocza wprost z działu ekspedycji, gdzie odbywa się wydawanie osocza do obsługiwanych przez RCKiK szpitali oraz dostęp do magazynu z poziomu suterenu, gdzie odbywa się przepakowywanie osocza do pozostałych mroźni znajdujących się w sąsiedztwie szybu.

Konstrukcja nośna szybu zbudowana jest z dwuteowych profili metalowych, które tworzą klatkę przestrzenną. Ma ona dwa zadania: podierać wycięte stropy oraz tworzyć wzmocnienie dla izolacji z płyt warstwowych o grubości 200 mm. Wewnątrz komory mroźni o kubaturze 80 msześć. wbudowany jest automatyczny regał karuzelowy, który składa się z 50 półek o wymiarach 2.850x628 mm, poruszających się w górę i w dół. Dostęp do półek zapewniony jest poprzez okna dostępowe o wymiarach 2.850x300 mm. Okna te wyposażone są w drzwi mroźnicze, które po otwarciu służą jako parapet ułatwiający



Lokalizacja w budynku i konstrukcja magazynu przypomina na pierwszy rzut oka szyb windy.

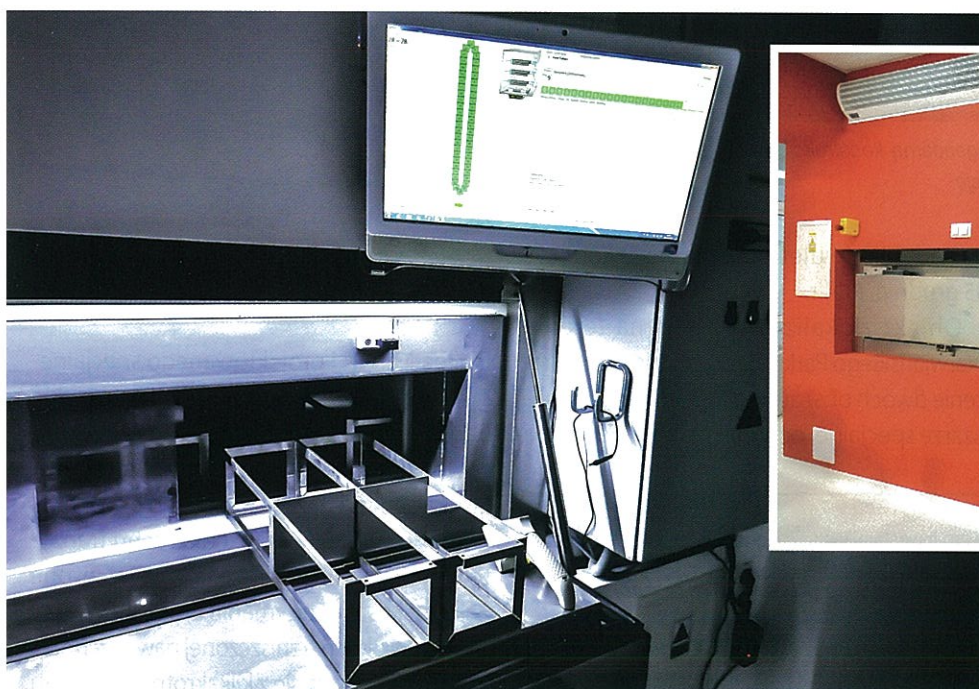
załadunek. Ponad oknem zamontowane są kurtyny powietrzne, które odcinają dostęp ciepłego i wilgotnego powietrza do mroźni, zmniejszając tym samym wpływ temperatury zewnętrznej na przechowywane preparaty oraz ograniczając szronienie wewnątrz magazynu.

Regał karuzelowy pracuje w temperaturze -32 st. C. i jest sporo większy od swojego, największego do tej pory starszego brata, który pracuje w temperaturze -25 st. C. i ma wysokość 4 m.

Projekt w całości przeprowadzony został przez białostockie firmy pod kierownictwem głównego wykonawcy – firmy M2 M Team.

Dodatkowym utrudnieniem i tak skomplikowanego projektu, była konieczność przeprowadzenia go na działającym centrum krwiodawstwa, co udało się doskonale. Większość logistyki gruzu oraz materiałów budowlanych do i z budynku odbyła się przez małe okienko w suterenie o wymiarach 60x60 cm. Cała mroźnia jest obsługiwana przez internetowy system zarządzania magazynami krwi w całym województwie podlaskim, który również stanowi pierwsze tego typu wdrożenie w Polsce.

GRZEGORZ PIESTRAK, M2M TEAM,
OPRACOWAŁA BARBARA KLEM



Mroźnia może pomieścić nawet 22 tys. próbek osocza. W połowie maja zajęta była w 50%. Co ciekawe system kontroluje sposób jej zapełniania i proponuje, gdzie umieszczać kolejne próbki, aby utrzymać równowagę obciążeniową urządzenia. Na zdjęciu wolna półka na próbki, wyżej – ekran dotykowy informujący o wszelkich działaniach mroźni.



Całe urządzenie ukrywa się za ścianami budynku. Jego obecność zdradzają jedynie drzwi mroźnicze (na zdjęciu). Ponad oknem zamontowane są kurtyny powietrzne, które odcinają dostęp ciepłego i wilgotnego powietrza do mroźni, zmniejszając tym samym wpływ temperatury zewnętrznej na przechowywane preparaty oraz ograniczając szronienie wewnątrz magazynu.



WYDARZENIA

TRWA PRZEBUDOWA MOSTU PRZEZ NAREW KOŁO MIEJSCOWOŚCI BOKINY W CIĄGU DROGI WOJEWÓDZKIEJ Nr 678 NA ODCINKU KLEOSIN-SOKOŁY

Bailey na Podlasiu

Przenośny prefabrykowany stalowy most kratownicowy. Zaprojektowany na początku lat 40. dla wojskowych jednostek inżynieryjnych w celu pokonywania przeszkód do rozpiętości 60 m. Taki most w konstrukcji Bailey'a, jako tymczasowy, połączył brzegi Narwi w okolicach Bokin.



Fot. Barbara Klem

Most tymczasowy nad Narwią powstał w oparciu o legendarną konstrukcję Bailey'a. Mosty te zmieniły historię i nadal „ratują” światowy transport i komunikację.

Dlaczego w tej konstrukcji? Bo jego budowa nie wymaga specjalnych narzędzi, ani ciężkiego sprzętu, a elementy mostu są na tyle małe, że mogą być przewożone zwykłymi samochodami ciężarowymi. Jednocześnie są to konstrukcje wystarczająco mocne i stabilne, aby mogły przenosić duże obciążenia. A mogą, bo w czasie II wojny światowej jeździły po nich czołgi.

Ale, ale... wyjaśnijmy po kolei skąd i po co wziął się taki most u nas. Inwestycja obejmuje przebudowę mostu stałego przez rzekę Narew koło m. Bokiny w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 678 wraz z dojazdami o długości ok. 560 m oraz wykonanie mostu tymczasowego o długości 207,40 m. Umowa z wykonawcą została podpisana 28 stycznia br. Jest

to zadanie dwuletnie – ma się zakończyć 15 grudnia 2014 r.

Obiekt zlokalizowany jest na terenie Narwiańskiego Parku Narodowego oraz na terenie dwóch obszarów Natura 2000, tj. na obszarze specjalnej ochrony ptaków „Bagienna



Czyżby most w Bokinach pochodził również z angielskich „źródeł”?

Dolina Narwi” i projektowanego specjalnego obszaru ochrony siedlisk „Narwiańskie Bagna”. Dzięki tej inwestycji na zmodernizowanym odcinku drogi zmniejszy się hałas oraz emisja gazów i pyłów do powietrza. Poprawią się też warunki dla ruchu tranzytowego i komunikacji zbiorowej. Obniżone zostaną koszty utrzymania drogi, które przy istniejącej obecnie zniszczonej nawierzchni są znaczne, bo wiążą się z kilkukrotnymi w ciągu roku zabiegami remontów cząstkowych.

Projekt obejmuje przebudowę obiektu, polegającą na całkowitej wymianie konstrukcji ustroju niosącego oraz częściową wymianę

- Inwestor: Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku
- Projekt: Diagnostyka i naprawy konstrukcji Tomasz Kordjak
- Wykonawca: Strabag Sp z o.o.
- Kierownik budowy: Daniel Skóra
- Kierownik robót mostowych: Maciej Spychała
- Inspektorzy nadzoru: Tadeusz Maciak, Piotr Horosz
- Nadzór przyrodniczy: dr Andrzej Kamocki Politechnika Białostocka

ŁYK HISTORII DONALD BAILEY

Wynalazca tego typu mostu – w czasie II wojny światowej był cywilnym inżynierem w British War Office, który modelowanie mostów traktował jako hobby. Model, który opracował zaprezentował swoim przełożonym, a ci dostrzegli w nim pewien potencjał i szybko wdrożyli prace nad projektowaniem i budową. Udoskonalaniem i produkowaniem konstrukcji zajął się elitarny Corps of Royal Engineers (Królewski Korpus Inżynierów) i po raz pierwszy most został zastosowany we Włoszech w 1943 roku. Również Stany Zjednoczone dostrzegły geniusz tego rodzaju konstrukcji i zaczęły szybko produkować ją dla własnego użytku. Most Bailey'a jest uważany za doskonały przykład inżynierii wojskowej, a Donald Bailey otrzymał tytuł szlachecki za swój wynalazek, który nadal jest powszechnie produkowany i stosowany.

ŹRÓDŁO: WWW.MOSTYSKLADANE.KER.PL

Wychodząc naprzeciw postulatam mieszkańców, zapadła decyzja o budowie mostu tymczasowego. Od 17 maja br. ruch drogowy odbywa się jednokierunkowo, naprzemiennie, regulowany sygnalizacją świetlną. Po moście tymczasowym mogą przemieszczać się pojazdy o masie całkowitej do 10 t oraz piesi. Na zdjęciu (od lewej) Daniel Skóra, Maria Gawryluk – dyrektor Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Białymstoku, Tadeusz Maciak i Maciej Spychała.

i wzmocnienie konstrukcji podpór z dostosowaniem całości do klasy A wg PN-85/S-10030. Przewidziano także wzmocnienie nawierzchni dojazdów na odcinku bezpośrednio sąsiadującym z mostem. Ruch pieszy i rowerowy zostanie odseparowany od jezdni, ale będzie znajdował się w obrębie pomostu obiektu. Zaprojektowany na dojazdach do obiektu ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 2,5 m zostanie wykonany przez poszerzenie istniejącego nasypu. W kierunku Wysokiego Mazowieckiego łączny odcinek ciągu pieszo-jezdnego oraz ciągu pieszo-rowerowego ma długość 330 m, natomiast w kierunku Białegostoku – 230 m.

Przebudowa wymusza całkowity demontaż starego mostu i wykonanie nowego ustroju niosącego, składającego się z siedmiu dźwigarów stalowych o wysokości 140 cm zespolonych z nową płytą pomostu wykonaną z betonu C35/45. W przekroju poprzecznym jezdni będzie miała daszkowy spadek 2%. Most stały w układzie podłużnym będzie usytuowany w łuku pionowym. Zmiana niwelety w stosunku do istniejącej, umożliwi znacz-

nie szybszy odpływ wód opadowych, które zostaną sprowadzone systemem wpustów odwodnieniowych do kolektorów podwieszonych do spodu płyty pomostu. Stąd trafią do separatorów części olejnych, usytuowanych w koronie drogi za mostem w celu podczyszczenia. Konstrukcja podpór pośrednich zostanie wykorzystana w konstrukcji nowego obiektu. Zaprojektowano wzmocnienie istniejącego posadowienia za pomocą mikropali wierconych o długości ok. 16 m wykonywanych w otworze o średnicy 150 mm z buławą o długości 7 m ze zbrojeniem z pojedynczego pręta ze stali S670/800 o średnicy 35 mm (podpory pośrednie) oraz pali wierconych wykonywanych w rurze osłonowej bez iniekcji podstawy o średnicy 1.000 mm l=16,0 m (przyczółki).

Na czas robót trzeba było zmienić organizację ruchu na omawianym odcinku drogi. Most tymczasowy będzie posiadał następujące parametry:

- długość całkowita konstrukcji przęsła: 207,40 m,
- szerokość całkowita: 6,70 m,

- szerokość jezdni: 3,50 m,
- szerokość chodnika: 1,50 m,
- dopuszczalna prędkość pojazdów: 30 km/h.

Obiekt wykonany został jako konstrukcja stalowa, kratowa, o schemacie statycznym 7-przęsłowej belki ciągłej. Wykorzystano typowe elementy systemowe mostu składanego typu Bailey (MS 22-80). Nawierzchnia na moście została wykonana z dyliny sosnowej. Most tymczasowy został połączony z układem komunikacyjnym drogami dojazdowymi o szerokości 3,2 m. Obiekt posadowiono na palach z rur stalowych fi 508/11 dł. 10 m, co pozwoliło na wykonanie wszystkich prac w warunkach zimowych przed rozpoczęciem okresów lęgowych ryb i zwierząt. Przyjęty system wykonania mostu tymczasowego posiada szereg zalet m.in. prostą konstrukcję wpływającą na szybkość jego budowy, stosunkowo lekkie elementy, które można było przenosić i montować bez użycia urządzeń pomocniczych oraz łatwość wygodnego transportowania na samochodach ciężarowych.



Stary most powstał w latach 60. i nie był przystosowany do dzisiejszych obciążeń. Jego stan techniczny zagrażał bezpieczeństwu, dlatego zapadła decyzja o przebudowie.

– W pierwszych dniach kwietnia, po wiosennych roztopach, most przeszedł pierwszą poważną próbę w postaci powodzi, która rozlała się na całej długości od przyczółka do przyczółka. Zanotowany poziom wody był o ok. 40 cm wyższy od poziomów notowanych w ciągu ostatnich 20 lat – opowiada

Daniel Skóra, kierownik budowy z ramienia firmy Strabag. – Skierowanie ruchu na most tymczasowy pozwoliło na rozpoczęcie rozbioru ustroju niosącego głównego mostu. Następnie zostaną wbite ścianki szczelne stalowe i częściowo rozebrane podpory pośrednie. Po wykonaniu mikropali w obrębie filarów zostaną wzmocnione i rozbudowane podpory pośrednie. Wykonanie pali wierconych w obrębie przyczółków będzie możliwe po rozebraniu przyczółków. Później wykonane będą nowe przyczółki i zamontowane łożyska. Montaż konstrukcji stalowej poprzedzi wykonanie zespolonej płyty żelbetowej. Po wykonaniu płyt przejściowych i izolacji zostaną już drobne roboty końcowe związane z odwodnieniem mostu, zabezpieczeniem i oznaczeniem.

Podstawowe parametry geometryczne nowego mostu:

- długość całkowita: 208,18 m,
- szerokość: 11,74 m,
- ilość przęsł: 7,
- rozpiętość teoretyczna przęsła w osi podparć: 29,60 + 30,20 + 30,05 + 30,00 + 29,85 + 29,70 + 27,78 m,
- szerokość jezdni: 7 m,

- kąt skosu podpór względem osi jezdni: 90st.,
- ukształtowanie jezdni w planie: na prostej.

Konstrukcja nawierzchni jezdni na moście będzie następująca: warstwa ścieralna BA gr. 5,0 cm, warstwa wiążąca BA gr. 5,0 cm, izolacja z papy termozgrzewalnej gr. 0,5 cm. Konstrukcja nawierzchni ciągu pieszo-rowerowego na moście będzie następująca: nawierzchnia żywiczna gr. 0,5 cm, kapa chodnikowa żelbetowa gr. 24,0 cm, 2 x papa termozgrzewalna grubości łącznej 1,0 cm. Zaprojektowana droga zostanie wzmocniona przez wymianę konstrukcji a także wykonanie dodatkowej podbudowy zasadniczej oraz nowej warstwy wiążącej i ścieralnej na długości ok. 560 m.

Całkowita wartość projektu wynosi ok. 25 mln zł, natomiast wartość dofinansowania projektu nie więcej niż 24,300 mln zł. Zamówienie jest dofinansowane ze środków pochodzących z Unii Europejskiej.

BARTOSZ FILIMONIUK, PODLASKI ZARZĄD DRÓG
WOJEWÓDZKICH W BIAŁYMSTOKU,
BARBARA KLEM

AARSLEFF



Roboty palowe

- Dostawa i instalacja pali prefabrykowanych wbijanych
- Pale formowane w gruncie
- Mikropale
- Pale stalowe wbijane i wibrowywane
- Fundamenty palowe ekranów akustycznych i słupów sieci trakcyjnych
- Wzmacnianie gruntu - pale prefabrykowane, kolumny betonowe, kolumny DSM
- Badanie nośności pali – próbne obciążenia statyczne, dynamiczne testy nośności pali, badania ciągłości pali

Zabezpieczenia głębokich wykopów

- Stalowe ścianki szczelne – instalacja grodzio z zastosowaniem metod tradycyjnych oraz bezwibracyjnej metody wciskania
- Ścianki berlińskie
- Iniekcyjne kotwy gruntowe
- Roboty ziemne i odwodnieniowe
- Pomiary wibracji

Roboty hydrotechniczne

- Przesłony przeciwniecki
- Konstrukcje hydrotechniczne na wodach morskich i śródlądowych

Projektowanie

- Prace projektowe dla potrzeb wykonywanych robót, realizowane we własnej pracowni projektowej

www.aarsleff.com.pl

Pielęgnujmy standardy

Samorząd zawodowy inżynierów budownictwa pełni istotną rolę w systemie reprezentowania interesów określonych grup społecznych oraz administracji publicznej w Polsce. W ostatnim czasie pojawia się jednak coraz więcej wątpliwości co do zasadności istnienia tego rodzaju struktur. Czy słusznie?

Autor opracowania, w porozumieniu z Polską Izbą Inżynierów Budownictwa, przeprowadził cykl badań ankietowych, którego celem było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: „Jaka jest rzeczywista ocena funkcjonowania samorządu zawodowego inżynierów budownictwa przez jego członków?” Prezentowany artykuł stanowi opracowanie wyników przeprowadzonych badań.

Wprowadzenie

Przemiany demokratyczne 1989 r. wiązały się z liberalnym kapitalizmem w sferze gospodarczej, ale także daleko idącą demokracją aparatu władzy publicznej, przynosząc w efekcie niemal całkowite odejście od struktury jednolitej i scentralizowanej. Obecnie funkcjonujący model polskiej administracji zakłada współistnienie zarówno aparatu scentralizowanej administracji rządowej, jak również wielorakiego układu organów, czy instytucji działających samodzielnie i wykonujących powierzone im, w drodze ustaw, zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Koncepcja ta zakłada wielość podmiotów publicznoprawnych uczestniczących obok państwa w sprawowaniu władzy publicznej oraz wykonywaniu administracji. Oprócz jednostek obligatoryjnych o podstawowym znaczeniu, jak np. jednostki samorządu terytorialnego, administracja jest również wykonywana przez samorządy zawodowe, gospodarcze, czy zakłady administracyjne (Cherka, 2004).

Bardzo istotną rolę w systemie reprezentowania interesów określonych grup społecznych odgrywa samorząd zawodowy. Ostatnio wokół jego funkcjonowania krąży wiele mitów i nieporozumień, które często zamazują istotę samorządności. Wiedza społeczeństwa na temat jego działania pochodzi najczęściej z doniesień medialnych. Podstawowy zarzut, jaki stawia się przedstawicielom danej profesji, polega na przeciwstawianiu interesu da-

nego samorządu interesowi społecznemu. Zdaniem przeciwników, samorząd chroni członków, zamiast dbać o interes publiczny poprzez sprawowanie nadzoru nad prawidłowym i rzetelnym wykonywaniem zawodu. Chcąc oceniać dotychczasowe funkcjonowanie samorządu zawodowego inżynierów budownictwa warto zapytać o opinię samych zainteresowanych.

Istota samorządu zawodowego

Samorząd zawodowy to organizacyjna forma zrzeszania się osób wykonujących ten sam zawód, której celem jest m.in.: reprezentowanie ich interesów wobec władz państwowych, doskonalenie zawodowe i czuwanie nad etyką wykonywania zawodu oraz ochrona socjalna tych osób, a także realizowanie szeregu zadań typowych dla związków publicznoprawnych (Kmieciak, 2000). Rola samorządu zawodowego wzrosła w momencie przyjęcia Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. Art. 17 mówi: „W drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony”.

Rok 1989 przyniósł wiele zmian społeczno-politycznych powodując m.in. aktywizację różnorodnych środowisk zawodowych. Wiele środowisk zawodowych postanowiło oprzeć swoje funkcjonowanie na publicznoprawnych formach działania. Zakres, w jakim państwo przekazało władztwo publiczne samorządowi zawodowemu obejmuje (Kmieciak, 2005 i 2008):

- reprezentowanie interesów zawodów wobec władz państwowych,
- nadzór nad należytym wykonywaniem zawodu,
- kształtowanie zasad i czuwanie nad etyką wykonywania zawodu,

– organizowanie i prowadzenie sądownictwa dyscyplinarnego,

– doskonalenie zawodowe i określanie programów kształcenia w danym zawodzie.

Profesją, którą zaliczyć można do zawodów zaufania publicznego, wyposażoną w przywilej posiadania własnego samorządu, jest niewątpliwie inżynier budownictwa. Samorząd funkcjonuje w oparciu o ustawę z 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. Nr 5 z 2001 r., poz. 42 z późn. zm.).

Charakterystyka badań ankietowych

Badanie przeprowadzono wiosną 2010 r. w trakcie 16 okręgowych zjazdów sprawozdawczo-wyborczych, w których uczestniczyło 2.068 osób. W badaniu wzięło udział 936 inżynierów budownictwa, co stanowiło 45,26% uczestników zjazdów. Pod uwagę brano jedynie kompletne ankiety w liczbie 909, co stanowi 43,96%. Badanie przeprowadzone zostało metodą sondażową, przy wykorzystaniu anonimowych kwestionariuszy. Treść formularza ankiety została ustalona w porozumieniu z władzami PIIB, w szczególności zaś z ówczesnym prezesem – prof. Zbigniewem Janem Grabowskim.

Wyniki badań ankietowych

Pytanie pierwsze brzmiało: Czy Pani/Pana zdaniem samorząd zawodowy inżynierów budownictwa jest ważnym elementem modelu ustrojowego państwa demokratycznego? Zdecydowana większość ankietowanych – 90,9% – uznała, że „tak”, natomiast co dziesiąta pytana osoba uznała, że samorząd takiej roli nie spełnia. W pytaniu drugim poproszono ankietowanych o odpowiedź na pytanie: Czy środowisko inżynierów budownictwa powinno mieć swoją reprezentację wobec władz państwowych w postaci samorządu zawodowego? Zdecydowana większość osób – 95,8% stwierdziła, że „tak”. Tylko 38 osób uznało, że takiej potrzeby nie widzą. Oznacza to, że inżynierowie budownictwa upatrują w instytucji samorządu zawodowego godnego reprezentanta ich interesów zawodowych. Ankietowani wyraźnie wskazali, że to właśnie samorząd jest instytucją, która godnie reprezentować będzie ich interes w relacjach z władzami centralnymi państwa demokratycznego. Pytanie trzecie brzmiało: Czy samorząd zawodowy inżynierów budownictwa spełnia Pani/Pana

Cd. na str. 29

WEBAC Sp. z o.o.

ul. Wał Miedzeszyński 646, 03-994 WARSZAWA

tel.22 514 12 69, 70, fax.22 672 04 76

webac@webac.pl

www.webac.pl

WEBAC
stoppt Wasser

WEBAC®
zatrzymuje wodę

◆ MATERIAŁY ◆ DORADZTWO ◆ SERWIS

INNOWACYJNE ROZWIĄZANIA W DZIEDZINIE HYDROIZOLACJI I NAPRAWY BUDOWLI

OBSZARY ZASTOSOWANIA:

- Przepony poziome przed podciąganiem kapilarnym
- Naprawy rys i spękań,
- Iniekcje kurtynowe
- Iniekcje ciśnieniowe
- Uszczelnianie przerw roboczych

MATERIAŁY:

- Iniekcyjne żywice poliuretanowe spienialne i o stałej objętości
- Iniekcyjne żywice epoksydowe elastyczne i sztywne,
- Żele akrylowe
- Szpachlówka do przerabiania pod wodą
- Środek do gruntowania podłoży mokrych i zaolejonych
- Izolacja powierzchniowa
- Gumy pęczniące
- Iniektory



GIELDA DOMÓW I MIESZKAŃ

**Szukasz nowego domu
lub mieszkania?**

**Zacznij szukanie
od wizyty u nas!**

Tylko my, w jednym miejscu skupiamy oferty niemal wszystkich deweloperów budujących w Białymstoku i regionie. W przejrzystej tabeli znajdziesz opis inwestycji, wizualizację budynku, cenę, termin zakończenia budowy i kontakt do dewelopera. Masz do wyboru mieszkanie w bloku, segment w szeregowce lub "bliźniaku" czy też wolnostojący dom jednorodzinny. Opisujemy ponad 300 placów budów. Jedno z tych miejsc, może być Twoim domem. Zapraszamy!

A gdzie nas znajdziesz?

www.gazetaokazje.pl - zakładka "Oferty mieszkań"

Nieruchomości Podlaskie - kup gazetę w kiosku



**Skracamy Ci
drogę do domu**

• mieszkania • domy • działki
**NIERUCHOMOŚCI
podlaskie**

oczekiwania? Ankietowane osoby w większości (68%) uznały, że tak, co oznacza, że w ich przekonaniu należy wywiązać się z powierzonych mu zadań.

W pytaniu czwartym poproszono ankietowanych o odpowiedź: Czy samorząd zawodowy inżynierów budownictwa powinien mieć większy zakres kompetencji? Blisko osiem na dziesięć zapytanych uznało, że „tak”. W pytaniu piątym poproszono ankietowanych o uszeregowanie kompetencji samorządu zawodowego od najważniejszej po najmniej istotną z zaproponowanego katalogu. Zdaniem respondentów kompetencje samorządu zawodowego należałoby uszeregować w następujący sposób:

- 1) reprezentowanie interesów zawodowych wobec władz państwowych – 53,91%;
- 2) określanie i opiniowanie wymagań programowych kształcenia inżynierów – 53,25%;
- 3) organizowanie i prowadzenie sądownictwa zawodowego – 36,74%;
- 4) nadzór nad należytym wykonywaniem zawodu – 36,19%;
- 5) podnoszenie kwalifikacji i wiedzy członków – 36,19%;
- 6) ustalanie zasad i czuwanie nad etyką wykonywania zawodu – 36,08%.

Istniała również możliwość wskazania innych kompetencji, ale żaden z respondentów z takiej możliwości nie skorzystał.

W kolejnych pytaniach należało wyrazić opinię na temat poszczególnych zadań realizowanych przez samorząd. Pytanie szóste brzmiało: Czy samorząd zawodowy inżynierów budownictwa powinien sprawować nadzór nad sumiennym wykonywaniem zawodu przez swoich członków? Zdecydowana większość pytanym (89,6%) uznało, że „tak”. Pytanie siódme: Czy samorząd zawodowy inżynierów budownictwa powinien ustalać zasady etyki zawodowej i czuwać nad ich przestrzeganiem? Ankietowani zdecydowanie uznali (93,6%), że ustalanie zasad etyki zawodowej i czuwanie nad jej przestrzeganiem powinno być jedną z kluczowych kompetencji samorządu tej właśnie profesji. Treść pytania ósmego była następująca: Czy sądownictwo dyscyplinarne powinno pozostawać w gestii samorządu zawodowego inżynierów budownictwa? Ankietowani zdecydowanie stwierdzili (90,3%), że „tak”. W punkcie dziewiątym poproszono o odpowiedź: Czy samorząd zawodowy inżynierów

budownictwa prowadzi działania mające na celu podnoszenie kwalifikacji i wiedzy swoich członków? Ponad 85% zapytanych osób uznało, że „tak”.

Pytanie dziesiąte brzmiało: Czy samorząd zawodowy inżynierów budownictwa powinien opiniować wymagania programowe kształcenia inżynierów? Opiniowanie wymagań programowych i posiadanie realnego wpływu na treści kształcenia na uczelniach technicznych służy temu, aby treści wykładane w trakcie studiów odpowiadały zapotrzebowaniu rynku pracy i były pomocne w późniejszym wykonywaniu zawodu inżyniera. Skoro samorząd monitoruje sytuację zawodową inżynierów budownictwa, wydaje się, że jest instytucją najlepiej zorientowaną w kwestii potrzeb rynku i współcześnie stawianych wymagań względem przedstawicieli zawodu. Z całą pewnością zatem powinien on mieć wpływ na treści kształcenia na polskich uczelniach. Oczywiście powinien to być wpływ raczej doradczy, bowiem decydujący głos w tym względzie powinien przysługiwać niezależnym instytucjom, jakimi są niewątpliwie uczelnie wyższe w Polsce. Wyras takiemu stanowisku dali ankietowani inżynierowie budownictwa, którzy w przeważającej większości (93,6%) uznali, że tak właśnie być powinno.

Wreszcie ostatnie pytanie zamknięte: Czy sposób finansowania samorządu zawodowego inżynierów budownictwa pozwala na realizację nałożonych na niego zadań? Co czwarty respondent uznał, że samorząd zawodowy nie jest w stanie realizować nałożonych na niego zadań. Pomimo uwag krytycznych 3/4 osób uznało, że nie ma potrzeby ingerowania w sposób finansowania struktur samorządowych.

Kolejne trzy pytania miały formułę otwartą i wymagały wskazania własnych odpowiedzi na zagadnienia w nich zawarte. W pytaniu dwunastym poproszono ankietowanych o wskazanie największych zagrożeń dla działalności samorządu. Z takiej możliwości skorzystało 446 osób (49,06%). W przypadku tego, jak i kolejnych dwóch pytań procentowy wynik poszczególnych odpowiedzi podany będzie w stosunku do liczby osób, które skorzystały z możliwości wyrażenia swojej opinii, a nie wszystkich respondentów. Jako że pytanie miało formułę otwartą, respondenci mogli rozbudowywać swoje odpowiedzi, stąd wynik procentowy nie sumuje się i nie daje 100%.

Za największe zagrożenie dla samorządu respondenci uznali:

- marginalizowanie roli samorządu przez władze państwowe i sukcesywne działania zmierzające do jego likwidacji – 32,51%;
- wprowadzanie niekorzystnych zmian w prawie budowlanym i prawie samorządowym bez zasięgnięcia opinii samorządu zawodowego – 15,25%;
- niewielki wpływ władz samorządowych na zmiany w prawie budowlanym i samorządowym – 13,68%;
- upolitycznienie samorządu – 13,45%;
- niewielką aktywność członków samorządu, w szczególności osób młodych – 12,78%;
- traktowanie samorządu jako instytucji działającej w celu realizacji partykularnych interesów poszczególnych inżynierów – 10,31%.

Już tylko po kilka procent uzyskały opinie: o zbyt małym w stosunku do potrzeb kompetencjach samorządu – 6,73%; o utrudnionej drodze do uzyskania uprawnień zawodowych, która powoduje, że nie przybywa nowych członków, w szczególności młodych osób – 6,50%; o umniejszaniu roli samorządu zawodowego przez samych jego członków oraz władze – 4,93%; o nieodpowiednich osobach piastujących stanowiska kierownicze na szczeblu krajowym i regionalnym – 4,71%; o traktowaniu samorządu jako przywileju i obowiązku, a nie jako przywileju i wyróżnieniu względem innych grup zawodowych – 4,48%; o niewielkiej realnej pomocy struktur samorządowych dla szeregowych członków – 4,04%; o braku skutecznej kontroli nad etyką wykonywania zawodu i procesem podnoszenia kwalifikacji zawodowych – 3,81%; o nadmiernej biurokracji w strukturach samorządowych – 3,59%; o wewnętrznych sporach personalnych i wygórowanych ambicjach osób piastujących stanowiska we władzach korporacyjnych – 3,36%; o ograniczeniu dostępu do zawodu ludziom młodym i wykluczanie z zawodu np. za niepłacenie składek – 1,79%; o powstawaniu konkurencyjnych stowarzyszeń, które rozbijają jedność zawodową i tym samym zmniejszają znaczenie samorządu – 1,57%.

W punkcie trzynastym zapytano ankietowanych, co, ich zdaniem, należałoby zmienić w funkcjonowaniu ich samorządu. Z tej możliwości skorzystało 290 osób, czyli 31,90% wszystkich. Uznali oni, że przede wszystkim

Super DACH

KOMPLEKSOWE USŁUGI DEKARSKIE

- papy termozgrzewalne
- dachy zielone i odwrócone
- dachówki ceramiczne
- blachy szwedzkie
- bariery przeciwnieźne
- okna dachowe

• Zapewniamy fachowe doradztwo techniczne, bezpłatne przygotowanie kosztorysów ofertowych, dowóz materiałów na plac budowy oraz kontakt z doświadczonymi wykonawcami robót.

• Ściśle współpracujemy z takimi producentami materiałów jak: Monier-Braas, Creaton, Wienerberger, Ruukki, Pruszyński, Fakro, Velux, Wavin, Galeco, Bauder, BÜsscher & Hoffmann, Icopal, Soprema, Vedag, Werner, Rheizink, Gunnebo, Wkrętmet.

• Skorzystaj z kompleksowej usługi - dostawa materiałów z wykonaniem robót przez autoryzowanych wykonawców.

USŁUGI
Z VAT 8%

Białystok, ul. Hetmańska 38A
tel./fax: 85 65 10 968, 85 66 49 212
www.superdach.com.pl

SKORZYSTAJ Z NASZYCH DOŚWIADCZEŃ



AQUA TECH



AQUA – TECH Smilewicz, Tuz Spółka Jawna
ul. Brzeska 1/19, 15-867 Białystok

Biuro Techniczno – Handlowe
ul. Wysockiego 69, 15-168 Białystok
tel./fax: 85 652 45 56
biuro@aqtech.com.pl

SPRZEDAŻ • Wodomierze • Ciepłomierze

- Urządzenia do diagnostyki sieci wod-kan i ciepłych
- Systemy zdalnych odczytów i telemetria

USŁUGI • Legalizacja i ekspertyzy wodomierzy i ciepłomierzy

- Wykrywanie wycieków w sieciach wod – kan i ciepłych
- Wykrywanie wycieków w instalacjach wewnętrznych
- Szkolenia i opinie techniczne

www.aqtech.com.pl



OKAZJA MIESIĄCA

Thuja Smaragd 20-30 cm już od

2 zł brutto,

Tel. 607 968 000

www.zakupyokazje.pl

należałoby: sukcesywnie zwiększać wpływ samorządu na władze państwowe – 26,21%; organizować więcej szkoleń podnoszących kwalifikacje, w szczególności w zakresie często zmieniającego się prawa budowlanego – 25,17%; docierać z informacją do większej liczby inżynierów budownictwa, propagować działalność samorządu i zachęcać do działania w ramach jego struktur – 12,07%; zwiększyć kompetencje organów samorządowych, w szczególności w zakresie ustawodawstwa związanego z wykonywaniem zawodu inżyniera budowlanego – 11,38%; skuteczniej realizować posiadane już przez samorząd uprawnienia – 10,00%; upowszechnić informację o podejmowanych przez samorząd działaniach – 9,31%; prowadzić działania na rzecz integracji całego środowiska – 8,28%; zintensyfikować kontrolę nad osobami działającymi w budownictwie, w szczególności w zakresie przestrzegania etyki zawodowej – 6,90%; zwiększyć liczbę młodych osób w organach samorządowych – 6,21%; zwiększyć pomoc ze strony samorządu dla „szeregowych” jego członków – 5,52%; podnieść rangę społeczną samorządu i renomę zawodu inżyniera budownictwa – 5,17%; zaostrzyć wymagania względem potencjalnych członków samorządu – 4,14%; starać się aktywnie wpływać na programy kształcenia zawodowego – 3,79%; usprawnić system sądownictwa dyscyplinarnego – 3,45%; zmienić zasady przeprowadzania egzaminów na uprawnienia budowlane – 2,76%; powołać nowy organ samorządowy, który zajmowałby się tylko zmianami w prawie budowlanym – 2,07%; umożliwić technikom budowlanym zdobywanie uprawnień budowlanych w ograniczonym zakresie – 2,07%; uporządkować system ubezpieczeń – 1,72%; obniżyć wysokość składek członkowskich – 1,72%; zwiększyć rolę delegatów i zjazdu w stosunku do innych organów – 1,03%.

Wreszcie, w ostatnim pytaniu, poproszono ankietowanych o wskazanie rzeczy istotnych z punktu widzenia tego badania, a nieporuszonych w treści ankiety. Respondenci (148 osób, co stanowi 16,28% uczestników badania) uznali, że można byłoby jeszcze poruszyć kwestie związane z: prowadzeniem skutecznych działań względem władz centralnych – 19,59% (ankietowani twierdzili, że członkowie samorządu powinni znacznie częściej pojawiać się w mediach oraz, że to właśnie środowisko zawodowe powinno

zdobyć swoją reprezentację w parlamencie); zmianą rozwiązań prawnych na korzystniejsze dla inżynierów budownictwa – 16,89% (wskazywano m.in. konieczność ujednoczenia przepisów prawa budowlanego); organizacją większej liczby szkoleń, związanych z ciągłymi zmianami prawa budowlanego – 15,54%; większą jawnością działania samorządu, w tym również struktur regionalnych – 14,86%; wzmocnieniem pozycji społecznej inżynierów budownictwa – 14,19%; rzetelną oceną posiadanych uprawnień budowlanych – 9,46% (proponowano np. wprowadzenie systemu elektronicznego, który pozwalałby obywatelom sprawdzać, czy dana osoba posiada określone uprawnienia zawodowe); potrzebą nawiązania intensywnej współpracy z Głównym Urzędem Nadzoru Budowlanego, rządem oraz władzami samorządu terytorialnego – 8,11%; potrzebą przyciągnięcia do struktur samorządowych ludzi młodych – 7,43%; udzielaniem informacji o nowinkach technicznych – 6,76%; zawyżaniem cen w przetargach – 6,08%; udzielaniem na szerszą skalę pomocy prawnej inżynierom budownictwa przez struktury samorządowe – 5,41%; likwidacją podwójnych uprawnień zawodowych – 4,73%; kwestią realizacji partykularnych interesów kilku osób – 4,05%; wyjaśnieniem i ujednoczeniem przepisów dotyczących ubezpieczeń – 2,70%; obniżaniem rangi zawodu inżyniera budownictwa przez środowisko architektów – 2,03%; potrzebą powołania nowej specjalności – 1,35%.

Podsumowanie

Jak pokazuje przedstawione opracowanie, inżynierowie budownictwa mają bogatą

wiedzę na temat funkcjonowania własnego samorządu zawodowego, a także wyrażają pogląd w wielu kwestiach ważnych dla swojej grupy zawodowej. Oznacza to, że poziom „samorządności” w tej właśnie grupie zawodowej jest wysoki, a grupa zawodowa nie boryka się z problemami charakterystycznymi dla każdej większej zbiorowości. Poziom samoorganizacji i samopomocy reprezentowanej przez dane środowisko, w tym również samorząd zawodowy inżynierów budownictwa, zależy m.in. od wiedzy na temat swoich mocnych i słabych stron. Wyniki tego badania pokazują w jakim kierunku powinny być koncentrowane starania władz samorządowych, jak również „szeregowych” inżynierów budownictwa. Znajomość tych obszarów pozwala na podjęcie skutecznych działań zgodnych z oczekiwaniami społecznym przedstawicieli tej profesji.

Samorząd zawodowy opierając swoje funkcjonowanie na konstytucyjnej zasadzie decentralizacji jest gwarantem wysokich standardów etycznych i moralnych osób wykonujących zawód powszechnie uznawany za zawód zaufania publicznego. Wolność wykonywania takiego zawodu obwarowana jest szeregiem wymagań, których celem jest pozyskanie dostępu do zawodu wyłącznie dla tych osób, które legitymują się nie tylko wysokimi kwalifikacjami merytorycznymi, ale także przestrzegają zasad deontologii zawodowej. Funkcjonowanie samorządu zawodowego gwarantuje również to, że osoby parające się zawodem uznanym za zawód zaufania publicznego ponoszą pełną odpowiedzialność za swoje działania. Posiadanie samorządu zawodowego jest swoistego rodzaju przywilejem, który winien być pielęgnowany przez przedstawicieli wyróżnionych w ten sposób zawodów. W demokratycznym państwie prawa głos samorządu zawodowego w kwestii jego samoorganizacji winien być również wysłuchany i respektowany przez władze centralne. Udział w badaniu dowodzi bowiem, że inżynierowie budownictwa są zainteresowani swoim samorządem.

PAWEŁ ANTKOWIAK,

WYDZIAŁ NAUK POLITYCZNYCH I DZIENNIKARSTWA,

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza

W POZNANIU

Przedruk z czasopisma
Politechniki Białostockiej
„Budownictwo i Inżynieria Środowiska”
Nr 3/2012 (ze zmianami)

LITERATURA

- Cherka M. (2004). Decentralizacja – czy „reaktywacja” pojęcia jest groźna? *Studia Iuridica*, 43, 15-16.
- Kmieciak R. (2000). Formy organizacyjne samorządu w III Rzeczypospolitej. W: *Polska w XX wieku. Politologiczna charakterystyka dokonań i perspektyw rozwoju*. Kmieciak R. (Ed.). Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań, 207.
- Kmieciak R. (2005). Asymetria w rozwoju samorząd zawodowego i gospodarczego w Polsce. W: *Spór o samorząd gospodarczy w Polsce*. Wykrętowicz S. (Ed.). Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań, 93-94.
- Kmieciak R. (2008). Ustrój i zadania samorządu zawodowego. W: *Samorząd w Polsce – istota, formy, zadania*. Wykrętowicz S. (Ed.). Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań 2008, 352.

Ignorowanie kierownika

– *Jako kierownik budowy nie widzę możliwości współpracy z wykonawcą ani inwestorem, którzy w sposób nagminny ignorują moje uwagi i polecenia. Zamierzam wypowiedzieć wiążącą mnie umowę. Inwestor twierdzi, że skoro podjąłem się pełnienia funkcji, wszelkie moje działania będą nieskuteczne, bo według prawa budowlanego i tak będę kierownikiem budowy do jej końca, ewentualnie, moim obowiązkiem jest wyznaczenie kolejnego kierownika. Inwestor grozi mi, że będzie kontynuował roboty, a w razie zaniedbań zostaną stosownie obciążony. Czy ma rację?*

Sytuację zmiany kierownika budowy regulują w sposób dość precyzyjny przepisy ustawy z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623, z późn. zm.). W myśl art. 44 ust. 1 pkt 1 tej ustawy inwestor jest zobowiązany bezzwłocznie zawiadomić właściwy organ nadzoru budowlanego o zmianie kierownika budowy lub robót, a także o zmianie inspektora nadzoru inwestorskiego, projektanta sprawującego nadzór autorski, podając jednocześnie informację od kiedy nastąpiła zgłaszana zmiana. Do zawiadomienia należy dołączyć oświadczenia tych osób o przejęciu obowiązków.

Jak wynika z przepisów kształtujących obowiązki poszczególnych uczestników procesu budowlanego, to właśnie na inwestorze ciąży obowiązek zapewnienia objęcia kierownictwa budowy (rozbiórki) lub robót budowlanych

przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności.

Przepisy przewidują oczywiście również pewne obowiązki w tym zakresie w stosunku do kierownika budowy, jako osoby odpowiedzialnej za dokumentację budowy. Zgodnie bowiem z § 6 ust. 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 26 czerwca 2002 r. w sprawie dziennika budowy, montażu i rozbiórki, tablicy informacyjnej oraz ogłoszenia zawierającego dane dotyczące bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia (Dz. U. z 2002 r. Nr 108, poz. 953, z późn. zm.), jeżeli w trakcie wykonywania robót budowlanych następuje zmiana kierownika budowy, kierownika robót, inspektora nadzoru inwestorskiego lub projektanta sprawującego nadzór autorski, w dzienniku budowy dokonuje się wpisu określającego stan zaawansowania i zabezpieczenia przekazywanej budowy, rozbiórki lub montażu. Wpis ten potwierdza się datą i podpisami osoby przekazującej i przejmującej obowiązki. W praktyce może być to niestety utrudnione, co obrazuje przedstawiony w zapytaniu przypadek.

W sytuacji opisanego sporu, z perspektywy kierownika budowy, wskazane byłoby wezwanie inwestora na spotkanie w konkretnym terminie w celu dokonania inwentaryzacji/spisu wykonanych robót i stanu zaawansowania budowy. Jeśli inwestor lub działający w jego imieniu inspektor nadzoru inwestorskiego nie pojawią się w wyznaczonym terminie należy dokonać takiego spisu jednostronnie, najlepiej jednak w obecności świadka/świadków, którzy również podpiszą sporządzony dokument. Jeśli jest to możliwe wpisu

w tym zakresie należy dokonać w dzienniku budowy, który jako dokument rządowy ma podwyższoną moc dowodową.

Następnie, również w dzienniku budowy, kierownik budowy powinien nakazać wstrzymanie prowadzenia robót, powołując się na możliwość powstania zagrożenia, które może zaistnieć w przypadku dalszego prowadzenia robót bez kierownika budowy, informując nadzór budowlany o tym fakcie. Wskazane byłoby również uzyskanie pod tym wpisem w dzienniku potwierdzenia, że inwestor lub działający w jego imieniu inspektor nadzoru a także wykonawca zapoznał się z wpisem. W razie utrudnień w tym zakresie należy o fakcie wstrzymania robót poinformować inwestora w formie pisemnej litem polecenym za potwierdzeniem odbioru.

MONIKA URBAN-SZMELCER

UWAGA! KALENDARZE PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA NA ROK 2014!

W jednym z wniosków przyjętych przez delegatów na XII Zjeździe Podlaskiej OIIB wystąpiono o wznowienie wydawania kalendarza POIIB. Zaproponowano również pewne zmiany co do formy jego dystrybucji.

W związku z tym, celem realizacji powyższego postulatu informujemy, że członkowie POIIB, którzy są zainteresowani otrzymaniem kalendarza proszeni są o dokonywanie zgłoszeń do 20 września 2013 r. w formie pisemnej, pocztą na adres:

Biuro Podlaskiej OIIB

ul. Legionowa 28 lok. 402

15-281 Białystok

lub e-mailem

pdI@piib.org.pl tytuł: kalendarz

W zgłoszeniu należy podać swoje imię i nazwisko, ewentualnie nr członkowski oraz zadeklarować osobisty odbiór kalendarza w jednym z trzech miejsc:

- Biurze POIIB w Białymstoku,
- siedzibie punktu konsultacyjnego w Suwałkach,
- siedzibie punktu konsultacyjnego w Łomży.

Dystrybucję kalendarzy przewidujemy od II połowy grudnia 2013 r. do końca stycznia 2014 r.

RADA POIIB

Biuletyn Informacyjny

Kwartalnik wydawany przez POIIB wraz z POIA. Biuletyn otrzymują bezpłatnie członkowie obu Izb. Nakład: 4.500 egz.

Redaktor naczelny: Barbara Klem, **Redakcja:** Monika Urban-Szmelcer, **Skład Rady Programowej:** Ryszard Dobrowolski – przewodniczący, Stanisław Łapieński-Piechota, Jerzy Drapa, Karol Marek Jurkowski, Paweł Jan Mazur, Zygmunt Orłowski, Czesław Podkovicz, Barbara Sama, Grażyna Sykała, Ryszard Szuka.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów. Przedruki i wykorzystywanie opublikowanych materiałów może odbywać się wyłącznie za zgodą redakcji.

Wydawca:

ul. Zwycięstwa 10A/201,

15-703 Białystok,

tel. 85 742-90-90

e-mail: biuletyn@skryba.media.pl

Skład i opracowanie graficzne: Marcin Dominów, **Reklama:** Edyta Andrukiewicz, tel. 508 353 278; Joanna Sawicka, tel. 662 234 788, Justyna Radziszewska, tel. 500 123 174, Justyna Janowska, tel. 533 379 533



aktualności budowlane

Co to będzie za przepust



DOBIEGA KOŃCA BUDOWA UL. ŚWIĘTOKRZYSKIEJ W BIAŁYMSTOKU, NA ODCINKU OD UL. ANTONIUKOWSKIEJ DO UL. BERLINGA. NAZDJE-
CIU ZARZĄD BUDOWY (OD LEWEJ): DANIEL CHAŁACZKIEWICZ – KIEROWNIK BUDOWY, ŁUKASZ NOWICKI – INŻYNIER ROBÓT MOSTOWYCH,
PIÓR ZABOROWSKI – KIEROWNIK ROBÓT MOSTOWYCH I ANTONI PIECIUN – INSPEKTOR NADZORU.

SZCZEGÓŁY – STR. 34



InwestKlima
Partner w klimatyzacji, wentylacji i automatyce

HURTOWNIA WENTYLACYJNA

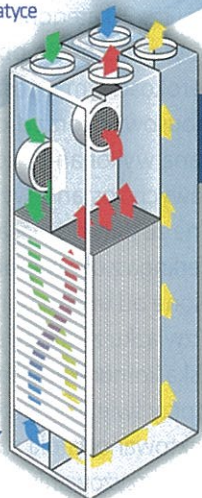
www.inwestklima.com.pl

KLIMATYZACJA

WENTYLACJA

AUTOMATYKA

CHŁODNICTWO



UNIKALNA KONSTRUKCJA,
NAJCIEKSZY REKUPERATOR NA RYNKU

DYSTRYBUTOR
KLIMATYZATORÓW LG



ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
WYKONAWCÓW

Białystok, ul. Przędzalniana 8, tel. 85 66-224-66, biuro@inwestklima.com.pl

Co to będzie za przepust

Od wakacji będziemy już wygodnie jeździć nowym, blisko kilometrowym odcinkiem ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku. Realizacja ta pozwoli na alternatywny, krótszy przejazd z centrum do północno-zachodniej części miasta. A my... zdradzamy kierowcom, że pod nową drogą znajduje się ponad 80-metrowy przepust, którym płynie nasza rzeka Biała – jedyny tak długi, trójtorowy przepust w regionie, a może nawet w kraju.



„Gwóźdź” budowy – 80-metrowy przepust pod trasą: w trakcie prac budowlanych z listopada 2012r. i stan obecny, z kwietnia 2013r.

- Inwestor: Miasto Białystok
- Projekt: KOMI Białystok i Drogowa Pracownia Projektowa „Znak” z Gdańska
- Generalny wykonawca: Unibep SA w Bielsku Podlaskim Makbud Oddział Unibep SA w Łomży
- Wykonawca robót mostowych: Hydrobud Kielczyk Białystok
- Kierownik budowy: Daniel Chałaczekiewicz, Unibep SA
- Kierownik robót mostowych: Piotr Zaborowski, Hydrobud Kielczyk Białystok
- Inspektorzy nadzoru: Antoni Pieciun (roboty drogowe), Jerzy Kamiński (sanit.), Emil Boltryk (el.)

Budowa przedłużenia ul. Świętokrzyskiej rozpoczęła się w drugiej połowie zeszłego roku. 16 sierpnia została podpisana umowa z wykonawcą robót budowlanych firmą Unibep SA w Bielsku Podlaskim Makbud Oddział Unibep SA w Łomży, a 21 sierpnia został przekazany wykonawcy plac budowy. Inwestycja ma być zakończona już, już... bo 30 czerwca br. Tuż po Wielkanocy wykonawcy wznowili roboty ziemne i zapewniają, że – mimo długiej zimy – dołożą wszelkich starań, by dotrzymać terminu.

Nowa droga połączy osiedla Antoniuk i Dziesięciny z Trasą Generalną. Powstanie dwujezdniowa ulica o długości 970 m, zaczynająca się od skrzyżowania z ul. Antoniukowską i dojdzie do skrzyżowania z ul. Gen. Z. Berlinga. Istotną rolę ul. Świętokrzyskiej jako elementu układu drogowego miasta Białegostoku podkreśla przyznanie dofinansowania ze środków UE w ramach programu RPOWP. Celem projektu jest zwiększenie ilości i podniesienie jakości regionalnej infrastruktury komunikacyjnej, tworzącej odpowiednie warunki dla swobodnego rozwoju społeczno-gospodarczego Białegostoku. Przedłużenie ul. Świętokrzyskiej to inwestycja długo oczekiwana także przez samych białostoczian. Umożliwi ona szybsze dotarcie do obwodnicy miejskiej, czyli ul. Gen. S. Maczka. Wcześniej kierowcy musieli jeździć dookoła, przez osiedle Dziesięciny.

Przedsięwzięcie realizowane jest na obszarze częściowo zagospodarowanym. Na początkowym odcinku (idąc od strony ul. Antoniukowskiej) istniała droga gruntowa prowadząca na teren ogródków działkowych i dwupasmowy wlot ul. Świętokrzyskiej z wysepką rozdzielającą kierunki ruchu do Ronda Nauczycieli Tajnego Nauczania. Ekipy budowlanców mają tu w sąsiedztwie budynki mieszkalne, szkołę podstawową nr 2, halę i boisko „Włóknierz”. W dalszym odcinku droga przebiega przez tereny ogródków działkowych

aż do połączenia się z ul. Berlinga. Przygotowaniem terenu pod inwestycję zajmował się Zarząd Mienia Komunalnego. Następnie do prac przystąpił wykonawca robót drogowych.

– Odcinek jest krótki, ale – powiedziałbym – pełen niespodzianek – opowiada Daniel Chałaczekiewicz, kierownik budowy z ramienia Unibepu SA. – Mieliśmy duże zróżnicowanie geologiczne terenu. Zaczynaliśmy od wzmocnienia gruntu metodą stabilizacji cementem, potem był odcinek dobry, później napotkaliśmy gliny w stanie plastycznym, wymagające stabilizacji wapnem. A dalej, na ponad połowie długości trasy, konieczna była wymiana gruntu, gdyż było to już starorzecze Białej pełne torfów i gruntów niestabilnych.

Ul. Świętokrzyska została zaprojektowana jako droga dwujezdniowa, przy czym każda z jezdni będzie miała dwa pasy ruchu. Klasa trasy: G 2x2, kategoria ruchu KR4. Pas zieleni dzielący obie nitki ma mieć szer. 5,5 m. Po obu stronach ulicy zaprojektowano chodniki o szerokości 2 m z poszerzeniami do 6 m w obrębie przystanków autobusowych oraz drogi dla rowerów o szerokości 2,5 m. Chodniki zostaną wykonane z kostki betonowej, a nawierzchnia ścieżek rowerowych zostanie wykonana z betonu asfaltowego. Ciągi pieszojezdne zostały dowiązane do istniejących rozwiązań skrzyżowania ul. Berlinga z ul. Świętokrzyską oraz projektowanej ul. Sitarskiej, oddzielone od ulicy pasami zieleni.

W związku z tym, że na ul. Świętokrzyską zostanie wprowadzona miejska komunikacja zbiorowa w obrębie skrzyżowania z ul. Sitarską oraz przy świetlicy ogrodów działkowych „Sady Antoniukowskie” zaprojektowano zatoki autobusowe wyposażone w wiaty przystankowe. Na skrzyżowaniu ul. Świętokrzyskiej z projektowaną ul. Berlinga zostanie zainstalowana sygnalizacja świetlna.

Cd. na str. 36



BIK - Projekt Sp. z o.o.

email: biuro@bik-projekt.pl
www.bik-projekt.pl

ul. Poligonowa 32, 18-400 Łomża, tel. : 86 218-49-07, 512-023-200

Mobilna kruszarka szczękowa
EXTEC C12+



Oferujemy:

- profesjonalne usługi kruszenia gruzu budowlanego, kamienia, destruktu asfaltowego i betonu świadczone nowoczesnymi i innowacyjnymi maszynami
- frezowanie nawierzchni asfaltowych
- inżynieria lądowa (budowa, przebudowa, modernizacja: dróg, mostów, ulic, placów oraz prace brukarskie)
- wykonawstwo nawierzchni z betonu asfaltowego

Mobilna kruszarka udarowa
SANDVICK Q1240



BUDOWNICTWO • INFRASTRUKTURA • KOMUNIKACJA

Sprzęt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 z projektu pod nazwą:

- "Dywersyfikacja działalności poprzez poszerzenie oferty usługowej." Nr projektu: WND-RPPD.01.04.02-20-078/08
- "Zwiększenie konkurencyjności Spółki poprzez zakup innowacyjnych maszyn do recyklingu nawierzchni drogowych." Nr projektu: WND-RPPD.01.04.02-20-046/11




PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Podlaskie

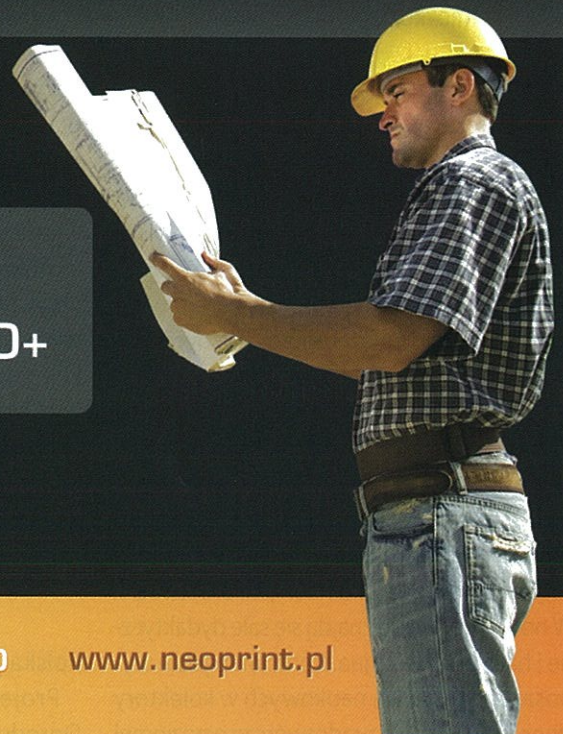
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



neoprint  Twoje centrum drukowania!

- ✓ Plotowanie
- ✓ Skanowanie
- ✓ Drukowanie
- ✓ Kserowanie
- ✓ Bindowanie
- ✓ Oprawa prac
- ✓ Składanie

format
od A4 do A0+



Białystok, ul Krakowska 17, tel.: (85) 742 60 60

www.neoprint.pl

Schematyczna lokalizacja budowy ul. Świętokrzyskiej i jednocześnie zapowiedź kolejnej inwestycji – budowy ul. Sitaraskiej, która będzie przebiegać nad torami kolejowymi.

Cd. ze str. 34

Nowa droga na opracowywanym odcinku krzyżuje się z rzeką Białą. Jedynym obiektem inżynierskim na tej budowie będzie więc przepust pod ulicą, którym popłynie rzeka. I to on jest niewątpliwie najważniejszym i najtrudniejszym elementem tej inwestycji.

– Trójtorowy projekt przepustu o długości 80,33 m (rzeka płynie ukośnie w stosunku do linii drogi – stąd taka długość) jest bardzo rzadko stosowany, stąd przypuszczenie, że jest to jedyny taki w naszym regionie – mówi Antoni Pieciun, nadzorujący budowę z ramienia inwestora.

Przepust został posadowiony na ławie betonowej o grubości 30 cm. Jego konstrukcję stanowią prefabrykaty. Środkowy otwór powstał z dwudzielnych elementów ceowych o wymiarach 400x150 cm, a boczne – z elementów skrzynkowych zamkniętych (300x300 cm). Schematem statycznym środkowej części jest rama przegubowa, zaś bocznych – bezprzegubowa. Po ułożeniu prefabrykatów całość została połączona przez wykonanie żelbetowej płyty zespalającej.

W obu bocznych nawach przepustu, przy ścianach zewnętrznych zostały wykonane z gabionów wypełnionych kamieniami półki, stanowiące przejścia dla zwierząt. Na górnej części gabionów wylane jest podłoże z betonu.

Do wykonania przepustu potrzeba było 400 sztuk betonowych elementów, z których najcięższe ważyły po 6 ton. Do Białegostoku przyjechały aż z zakładu Zbychpol w Mogilnie, który podjął się ich wykonania. No i... przez te kilka miesięcy budowy Biała została „wyeksmitowana” z własnego koryta i musiała popłynąć nowym – rzeka została przełożona na długości 120 m.

– Projekt przepustu został założony na maksymalny przepływ wody – uzupełnia Piotr Zaborowski, kierujący robotami mostowymi z ramienia białostockiego Hydrobudu. – W listopadzie zeszłego roku mieliśmy okazję, aby się przekonać, czy założenia były słuszne. Po obfitych opadach Biała podniosła swój poziom tak wysoko, że do przelania się brakowało tylko 20 cm. Tak więc, przekroje duże, ale słusznie.

Całość inwestycji obejmuje również wykonanie oświetlenia, zatok autobusowych i do kontroli pojazdów, zjazdów, zieleńców, oznakowania poziomego i pionowego, kanalizacji deszczowej, sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Świętokrzyskiej z ul. Berlinga oraz wykonanie komunalnej kanalizacji kablowej. I tu zmiana: ul. Świętokrzyska będzie trasą z pierwszeństwem przejazdu, a Berlinga stanie się drogą podporządkowaną. Uwaga kierowcy!

Całkowita wartość budowy tego odcinka, zgodnie z zawartą z wykonawcą robót drogowych umową, wynosi 11.989.293,63 zł, z czego 10.646.894,43 mln zł stanowi dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 Osi Priorytetowej II. Rozwój Infrastruktury Transportowej Działanie 2.1 Rozwój transportu drogowego, Poddziałanie 2.1.1 Regionalna infrastruktura drogowa.

BARBARA KLEM

KONSULTACJA MERYTORYCZNA: CELINA BIEDRZYCKA, URZĄD MIEJSKI W BIAŁYMSTOKU

KRÓTKO

Wystartowało „Inno-Eko-Tech”

Rozpoczęła się budowa innowacyjnego Centrum Dydaktyczno-Badawczego Alternatywnych Źródeł Energii Budownictwa Energooszczędnego i Ochrony Środowiska Politechniki Białostockiej „Inno-Eko-Tech”, które zajmować się będzie m.in. problematyką odnawialnych źródeł energii. Ma być gotowe w trzecim kwartale 2014 r. Wartość całego projektu, czyli budowy, wyposażenia i urządzenia centrum to 90,9 mln zł. 89,8 mln zł z tej kwoty to dotacja unijna. Wkład własny uczelni to 1,1 mln zł. Rozstrzygnięty pod koniec lutego br, przetarg wygrało konsorcjum firm Anatex z Białegostoku i Condite SKA z Kielc. W nowym obiekcie znajdują się sale dydaktyczne i hala laboratoryjna. Centrum będzie wyposażone w celach naukowych w kolektory słoneczne, wiatraki prądotwórcze o poziomej

i pionowej osi obrotu, panele fotowoltaiczne oraz stację pogodową. W obiekcie znajdzie się 36 laboratoriów, powstanie 670 stanowisk badawczych na potrzeby wszystkich wydziałów uczelni, zwłaszcza w pracach nad innowacyjnymi rozwiązaniami, które mogą przyczynić się do minimalizowania kosztów wytwarzania energii. Uczelnia chce w związku z inwestycją utworzyć w przyszłości nowy kierunek studiów – biotechnologię. Ma też powstać kierunek ekoenergetyka, który będzie prowadzony wspólnie przez kilka wydziałów politechniki.

BARBARA KLEM

Polska pięknie przez Białystok

Projekt: „Rewaloryzacja Barokowego Ogrodu Branickich w Białymstoku” został

zakwalifikowany do finału szóstej edycji konkursu „Polska Pięknie”. Konkurs organizowany jest przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Podstawowym celem plebiscytu jest ukazanie, jak dzięki funduszom unijnym zmienia się oblicze Polski. Salon ogrodowy Pałacu Branickich to jedna z białostockich wizytówek. Został odtworzony przez wysokiej klasy specjalistów na podstawie dokumentów i ikonografii z epoki. Białostocka inwestycja zdobyła w zeszłym roku wyróżnienie w konkursie organizowanym przez Towarzystwo Urbanistów Polskich w kategorii „Rewitalizowana przestrzeń publiczna w zieleni”.

URSZULA MIROŃCZUK
URZĄD MIASTA BIAŁYMSTOK

**PRODUCENT BETONU
TOWAROWEGO
I PREFABRYKACJI**



RABET

OFERUJEMY:

- Beton towarowy B-7,5 : B-50
- Betony mostowe i drogowe, podbudowy
- Betony specjalne
- Płyty stropowe kanałowe SPB 2002, S, CZ-S, SZ, SW-12
- Płyty korytkowe DKO-Z, DKZn gr.12cm
- Prefabrykaty wg indywidualnego zamówienia.

POSIADAMY:

- sprzęt do transportu i podawania betonu
- własne laboratorium, certyfikaty "CEBET"
- pompę do podawania betonu 52 m..

PRODUKCJA BETONU
15-620 Białystok, ul. Elewatorska 13
tel.(85)662-72-22, fax(85)652-09-96

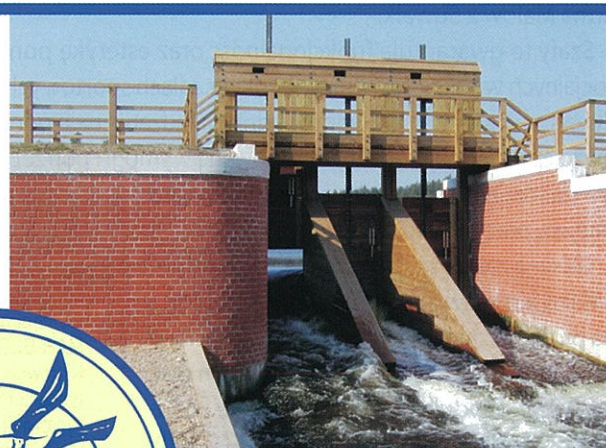
PRODUKCJA PREFABRYKATÓW
15-528 Białystok - Sowłany,
ul. Św. Marka 14
tel.(85)653-81-51, fax(85)653-81-95

www.rabet.pl e-mail - rabet@rabet.pl

JORK
PLACE ZABAW

- ✓ produkcja urządzeń rekreacyjno-zabawowych
- ✓ zagospodarowanie placów zabaw
- ✓ ocieplenia elewacji
- ✓ produkcja drzwi zewnętrznych

Ul. Gen. F. Kleeberga 14A, 15-691 Białystok,
tel./fax 85 662-17-07,
e-mail: jorksc@wp.pl www.jork.bialystok.pl



HYDROBUD Kielczyk Sp. J. w Białymstoku

Rok założenia - 1992



WYKONAWSTWO:

- obiektów hydrotechnicznych;
- obiektów inżynierskich drogowych;
- obiektów zabytkowych;
- robót podwodnych.

**INNOWACYJNE SPOSOBY UMOCNIEŃ ŚCIAN WYKOPU,
PALOWANIA Z WYKORZYSTANIEM MŁOTA WIBRACYJNEGO
Z BOCZNYM CHWYTEM:**

- ścianki szczelne;
- ścianki typu berlińskiego;
- gwoździowanie.



www.hydrobud.bialystok.pl



W SUWALSKIEJ FIRMIE MALOW PRACUJE JEDYNA W POLSCE
TAK NOWOCZESNA LINIA TECHNOLOGICZNA
DO PRODUKCJI MEBLI Z METALU

Roboty do roboty

Linia o długości 65 m zajmuje 360 mkw. Jest jedną z najnowocześniejszych w Europie. Składa się z 14 stacji produkcyjnych. Metalowe arkusze blachy są automatycznie pobierane z magazynu, następnie są wykrawane, gięte i zgrzewane. W zaledwie 90 sekund dwa roboty zgrzewają korpus szafy.



Fot. Malow

Wszystkie czynności, począwszy od pobrania i wykrawania blach, po zagięcie i zgrzewanie z dokładnością do 0,25 mm wykonują roboty. Do ich nadzoru wystarczą tylko dwie osoby.

Roboty KUKA typ KR 180 R2900 prime Seria 619433 oraz KR 210 R2700 prime Seria 619436 wchodzi w skład tej nowoczesnej linii do produkcji szaf. Inwestycję, wartą 24 mln zł, uruchomiła 28 marca br. firma Malow z Suwałk.

Szafy te gwarantują funkcjonalność oraz estetykę pomieszczeń socjalnych w zakładach pracy, szkołach, salach sportowych, klubach fitness, na basenach itd. Odpowiednie urządzenie tych pomieszczeń, uwzględniając najbardziej zróżnicowane wymagania i potrzeby, zapewnia dobre samopoczucie i podnosi standard miejsca pracy, nauki.

Główną zaletą szaf produkowanych na nowej linii jest zaawansowana konstrukcja oparta na profilach zamkniętych, które zastosowane są w ścianach, drzwiach oraz wieńcach dolnych szaf. Produkcja szaf odbywa się zgodnie ze standardami ISO 9001:2008, ISO 14001:2004. Szafy posiadają niezbędne certyfikaty, atesty oraz spełniają normy unijne dotyczące bezpieczeństwa użytkowania. Bogate wyposażenie w standardzie, szeroka paleta kolorów oraz możliwość doposażenia szaf w podstawy, cokoły, daszki, dodatkowe półki sprawia, że szafy z nowej linii spełniają oczekiwania nawet najbardziej wymagających klientów.

Proces malowania odbywa się na największej w kraju pod względem zainstalowanych pistoletów automatycznej linii malowania proszkowego przy użyciu najwyższej jakości farb największych światowych producentów.

Cały projekt był podzielony na dwa etapy: pierwszy to przygotowanie miejsca pod roboty, czyli budowa hali oraz drugi – zakup i uruchomienie nowej linii i maszyn. Inwestycja rozpoczęła się w lutym 2011 r., ale fizycznie prace na placu ruszyły pół roku później.

- Inwestor: Malow Suwałki
- Projekt: Malow/Wemo, Iwona Łach, kierownik projektu Wemo
- Generalny wykonawca: Budownictwo Ogólne MAR-BUD Suwałki
- Kierownik kontraktu: Roman Kaleta
- Inspektor/rzy nadzoru: Marek Siemiaszko
- Kierownik budowy: Andrzej Czatowski
- Szef utrzymania ruchu: Tadeusz Kaszkiel
- Specjalista do spraw technicznych: Monika Burzyńska
- Główny technolog: Karol Sawicki

Powierzchnia zabudowy nowej hali wynosi 3.511,40 mkw., kubatura – 24.069,80 msześc. Na zdjęciu (od lewej): Karol Sawicki – główny technolog, Tadeusz Kaszkiel – szef utrzymania ruchu, Monika Burzyńska – specjalista do spraw technicznych, Zdzisław Borysewicz – kierownik wydziału mechanicznego oraz Roman Kaleta – kierownik kontraktu.

Malow to jeden z największych w Polsce producentów mebli metalowych. Historia firmy sięga blisko 25 lat. Zatrudnia ok. pół tysiąca osób. Rocznie produkuje 280 tys. mebli. Prawie 60% produkcji trafia na eksport, głównie do: Skandynawii, Francji, Niemiec, Czech, Słowacji, krajów Beneluxu, na Litwę, Łotwę, Estonię i do Rosji.

W swoim asortymencie ma przeszło cztery tysiące pozycji mebli.

– Powstanie tak zaawansowanej linii było z jednej strony odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku na szafy o wysokiej jakości, nowoczesnym designie w atrakcyjnej cenie. Z drugiej – aby być coraz bardziej innowacyjnym i nowoczesnym efektywnie walcząc o pozycję lidera europejskiego w produkcji mebli metalowych – mówi Henryk Owsiejew, przewodniczący rady nadzorczej firmy Malow i podkreśla, że inwestycja była możliwa dzięki preferen-

cyjnym warunkom, jakie stwarza firmie obecność w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

Główna fabryka i jednocześnie siedziba firmy znajduje się na terenach SSSE. Zakład jest rozlokowany na 4 ha, z czego 1,5 ha to hale produkcyjne, magazyny i biura. Drugi zakład produkcyjny znajduje się na Ukrainie.

Obecnie Malow przymierza się do inwestycji w Rosji. Tam również chce uruchomić produkcję takich mebli.

BARBARA KLEM

KONSULTACJA MERYTORYCZNA: KAROL SAWICKI, MALOW SUWAŁKI

Akustyczny Silikat N18 - odpowiedzią na hałas

Silikaty
BIAŁYSTOK

Hałas wewnątrz budynków i drgania to największe problemy, na jakie zwracają uwagę mieszkańcy budownictwa wielorodzinnego. Na parametry te kładą nacisk również przepisy, zawarte w Prawie Budowlanym i Dyrektywie UE.

Aż 30% osób, mieszkających w budynkach wybudowanych zgodnie z wymaganiami normowymi, skarży się na niedostateczną izolacyjność akustyczną. Związane jest to z polskimi wymaganiami normowymi, które są jednymi z najniższych w Europie! W Polsce zgodnie z normą PN-B-02151-3:1999 wymagana minimalna wartość izolacyjności akustycznej dla ścian międzymieszkań wynosi $R'A1 = 50$ dB. Problemy z hałasem potwierdzają badania, przeprowadzone przez Zakład Akustyki ITB. Okazuje się, że zdecydowana większość ścian międzymieszkań w nowych budynkach nie spełnia nawet obowiązujących wymagań. Wynikać to może zarówno z braku odpowiednich materiałów budowlanych, jak i wiedzy, odnośnie ich stosowania.

- Doskonałe parametry akustyczne:
 $RA1 = 58$ dB dla ściany otynkowanej grubości $25 + (2 \times 1)$ cm
 $RA1 = 57$ dB dla ściany nieotynkowanej grubości 25 cm, spełniające surowe wymagania obowiązujące w większości krajów europejskich, których wprowadzenie przewiduje się wraz z nowelizacją obowiązującej normy PN-B 02151-3.

- Umożliwia budowanie ścian konstrukcyjnych bez szkieletu żelbetowego nawet kilkunastopiętrowych budynków.

- Wysoka akumulacja ciepła ogranicza zużycie energii do ogrzewania budynku.

- Typ: silikatowy (wapienno-piaskowy) element murowy

- kategorii I (wg PN-EN 771-2)
- grupy 1 (wg PN-B 03002:2007)
- klasy wytrzymałości 20
- klasy gęstości 2,0
- o wymiarach: 250x180x220 mm
- kategorii odchyłek wymiarów TLM

Kierunki proponowanych przez nas zastosowań to: budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne do wznoszenia ścian międzymieszkań; w budownictwie zbiorowego zamieszkania, oświaty, służby zdrowia, hotelowym itd. do wznoszenia ścian spełniających podwyższone wymagania izolacyjności akustycznej; w budownictwie przemysłowym.

Należy podkreślić możliwość budowania z Silikatu N18 akustycznego konstrukcyjnych ścian bez szkieletu żelbetowego nawet kilkunastopiętrowych budynków.



Element murowy pełny SILIKAT N18 A

Gęstość w stanie suchym brutto 2,0
 Gęstość w stanie suchym netto kg/m³ 1870

Wytrzymałość na ściskanie N/mm 220
 Absorpcja wody %16
 Trwałość/odporność na zamrażanie i odmrażanie cykle 50
 Właściwości cieplne W/mK 1,0
 Reakcja na ogień A1



Silikaty
BIAŁYSTOK

PRODUCENT SILIKATOWYCH MATERIAŁÓW KONSTRUKCYJNYCH. SKLEP BUDOWLANY
 PPH "SILIKATY - BIAŁYSTOK" Sp. z o.o. ul. Wysockiego 164, 15-167 Białystok,
 tel. 85 676 27 66, fax 85 675 33 25 www.silikaty.com.pl e-mail: sprzedaz@silikaty.com.pl



Handel – bardziej nowoczesny

Blisko setka nowoczesnych pawilonów handlowych z całym zapleczem socjalnym. Obok zadaszona wiatą, czyli idealne warunki do handlu z tymczasowych straganów i bezpośrednio z pojazdów dostawczych. Do tego wygodne parkingi i dojazdy. Tak będzie wyglądało nowe targowisko miejskie w rejonie ulic: Sikorskiego i Dworcowej w Łomży.



Fot. URZĄD MIASTA ŁOMŻA

Mimo długiej zimy, do końca października tego roku roboty mają zostać zakończone. Na zdjęciu (od lewej): Wiesław Kozon – kierownik robót, Ryszard Klimek – inspektor nadzoru z Urzędu Miejskiego, arch. Marek Tekień i konstruktor Kamil Zimiński – projektanci SBP „Projekt” Białystok oraz Marian Kuprela – kierownik budowy.

17 stycznia odbyło się przekazanie placu budowy firmie Masbud Invest z Suwałk, która wygrała przetarg na realizację tej inwestycji.

– Do podjęcia tej inwestycji motywowała nas chęć zapewnienia warunków handlu targowiskowego w nowoczesnej formule. Chodziło nam też o wzrost konkurencyjności małych podmiotów rodzinnych w kontekście rozwoju handlu wielkopowierzchniowego w mieście oraz o poprawę estetyki i funkcjonalności obszaru targowiska – mówi Beniamin Dobosz, zastępca prezydenta Łomży. – Realizacja inwestycji wychodzi naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom społecznym.

Budynek handlowo-usługowo-administracyjny hali targowej zaprojektowany jest na planie prostokąta, o prostopadłościenną bryłę nakrytą dwuspadowym dachem, z kalenicą w układzie prostopadłym do ul. Sikorskiego. Wewnątrz funkcjonalnie wyodrębniono: część handlowo-usługową i część administracyjną, a w niej m.in. pomieszczenia Straży Miejskiej z salą narad i aneksem kuchennym. Obiekt będzie miał ok. 28 m szerokości i prawie 100 m długości. Powierzchnia całkowita wyniesie 2.617,90 mkw., w tym powierzchnia użytkowa – 2.390,90 mkw. Na dachu hali, w rejonie pomieszczeń Straży Miejskiej, ustawiony będzie masz antenowy o całkowitej wysokości 7,5 m.

Wiatę targowiska miejskiego zaprojektowano bezpośrednio przy budynku (i w osiach) hali, również na planie prostokąta o wymiarach 28x73 m (pow. użytkowa 1.970,80 mkw.) nakrytą płaskim dachem

wielospadowym. Będzie to obiekt niezabudowany i otwarty, dzięki czemu stworzone będą dogodne warunki dla różnych możliwych form ukształtowania i zagospodarowania przestrzeni pod zadaszaniem (tj. handel z tymczasowych stołów, straganów i/lub kiosków, a także bezpośrednio z pojazdów dostawczych).

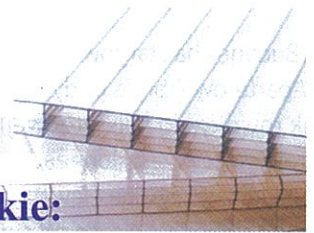
– Estetyczną formę architektoniczną budynku hali z wiatą wkomponowaliśmy w istniejące otoczenie, tak, aby utworzyły całość, harmonijnie korespondującą z istniejącą zabudową usługową w otoczeniu dworca autobusowego, jak również z odrębnie planowanego tzw. Centrum Komunikacyjnego – wyjaśnia mgr inż. architekt Marek Tekień, prezes zarządu Spółdzielczego Biura Projektów „Projekt” Spółdzielni Pracy w Białymstoku, autor projektu. – Istniejącą w sąsiedztwie zabudowę charakteryzuje odmienność stylów oraz form ukształtowania brył, i co należy podkreślić, różnorodność standardów wykończeń zastanych elewacji. Za najbardziej architektonicznie wartościowy uznałem stary „zabytkowy” budynek, którego murowane detale i ceramicznie czerwone, ceglane elewacje stały się inspiracją do projektu naszych elewacji. Harmonijne relacje architektury projektowanego obiektu, budynku hali i wiaty, wynikają z tożsamyh rozwiązań konstrukcyjno-architektonicznych, a przede wszystkim z zastosowania wysokiej jakości materiałów elewacyjnych, znajdujących również odniesienia kolorystyczne i fakturowe, w wykończeniach budynków pierzei Alei Legionów.

Cd. na str. 42



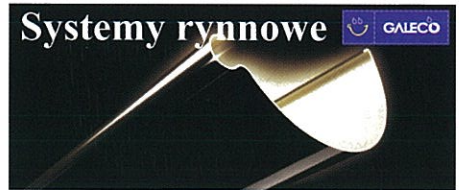
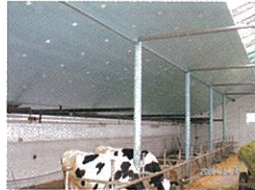
www.next-ts.com.pl

SYSTEMY ŚWIE TLIKÓ W DACHOWYCH



Budynki Inwentarskie:

- Św ietliki kalenicowe aluminiowe
- Docieplenia z płyt poliuretanowych EUROTHANE
- Okna inwentarskie
- Kurtyny



- DASZKI - KLAPY DYMOWE - POLIWĘ GLAN - PLEXI - PŁYTY WARSTWOWE -
- TWORZYWA SZTUCZNE - ZABUDOWY -



NEXT Sp.J. D. I P.Lipsy

15-399 Białystok, ul.Hurtowa 11 tel. 85 664-34-74, fax. 85 662-88-36 bialystok@daszkinext.pl
10-409 Olsztyn, ul.Lubelska 44 tel. 89 537-90-76, fax 89 533-59-57 olsztyn@daszkinext.pl

DRZWI I OKNA



www.stiff.pl

www.adom.biz.pl

Białystok, ul. Marczukowska 6, tel. (85) 652 55 58 Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 102 , tel. (85) 730 27 77
Hajnówka, ul. Batoiego 17, tel. (85) 682 32 30 Sokółka, Pl. Kościuszki 15/2, tel. (85) 711 33 73

Budynek hali targowej będzie obiektem użyteczności publicznej. W parterowej bryle budynku, wejścia główne (do Straży Miejskiej, jak również do hali targowej) wyróżniono od pozostałych wejść projektując przeszklone zadaszenia oparte na kolumnach przed budynkiem. Wszystkie elewacje zaprojektowano jako elewacje frontowe, natomiast fasadę od strony ul. Sikorskiego i portale wejściowe zaakcentowano detalem i wątkiem ceramicznych, czerwonych murów ceglanych. W zbliżonej do cegły kolorystyce zaprojektowano również kolumny z gładkiego betonu architektonicznego, zewnętrzne słupy żelbetowych konstrukcji, odzwierciedlające rytm modularnych podziałów wnętrza i osi konstrukcyjnych hali.

Budynek hali będzie posadowiony tradycyjnie na stopach i ławach fundamentowych. Zostanie wzniesiony w konstrukcji szkieletowej ze słupów żelbetowych wylewanych i prefabrykowanych. Na słupach opierają się

dźwigary stalowe, zaprojektowane ze stalowych dwuteowników walcowanych. Pokrycie dachu i ścian podłużnych stanowią płyty warstwowe. Ściany szczytowe oraz fragmenty ścian podłużnych wykonane będą jako murowane, 3-warstwowe, o grubości 51 cm. Ściany zewnętrzne zaś – z płyt warstwowych z rdzeniem z wełny mineralnej.

Natomiast konstrukcje wiaty stanowią słupy i kratownice przestrzenne, z zamkniętych profili stalowych ocynkowanych. Pokrycie wiaty – stalowe blachy trapezowe ocynkowane, uzupełnione panelami świetlików nad placem targowym.

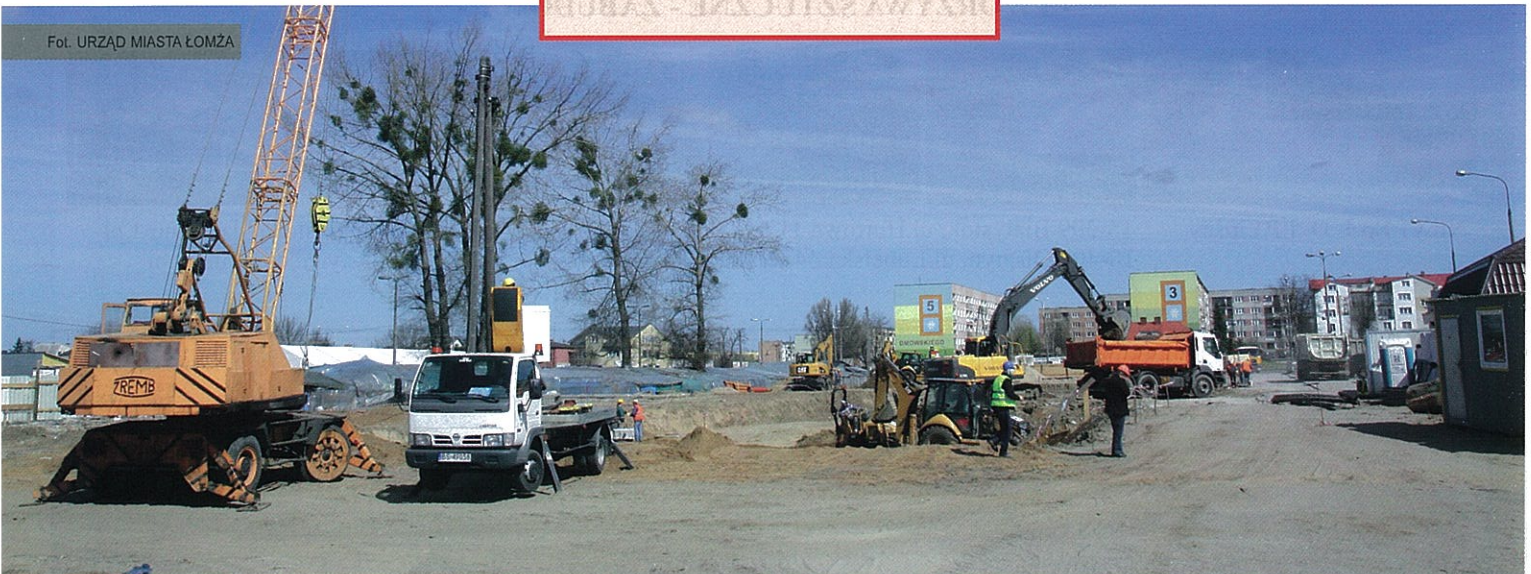
W bezpośrednim sąsiedztwie hali targowej i wiaty powstanie parking na 84 miejsca postojowe. Od połowy listopada prace na terenie

targowiska miejskiego prowadziło Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, które przebudowało rozdzielnię sieci ciepłowniczej, wybudowało komorę c.o. i przygotowało przyłącza do budynku hali targowej.

OPRACOWAŁA BARBARA KLEM

- Inwestor: Miasto Łomża
- Projekt: Spółdzielcze Biuro Projektów „Projekt” Spółdzielnia Pracy w Białymstoku
- Wykonawca: Masbud Inwest Suwałki
- Kierownik budowy: Marian Kuprela, Masbud Inwest Suwałki
- Inspektor nadzoru: Ryszard Klimek

Fot. URZĄD MIASTA ŁOMŻA



Eco-Service sp. z o.o., Handlowa 7 lok 220, Białystok

tel. 85 742 0828 lub 510 058 775
fax 85 744 15 25

biuro@eco-service.pl
www.eco-service.pl

Jesteśmy do Państwa dyspozycji w zakresie:

- sprzedaży i montażu wykładzin kauczukowych, linoleum, PCV dywanowych zarówno w roli jak i płytkach
- sprzedaży chemii, budowlanej
- instalacji jastrychów szybkoschnących
- utrzymania czystości w firmach
- doczyszczania po budowie
- zabezpieczania posadzek PCV polimerami
- sprzedaży profesjonalnych środków chemicznych i sprzętu do sprzątania

Na zdjęciu: wykładzina dywanowa w Hotelu Zubrówka w Białowieży, zamontowana przez Eco-Service Białystok.





5,45zł

TERMOBLOCZEK TR
Cena netto
za 1 szt

Parametry i właściwości:

- wymiary: 400 x 240 x 200 mm
- gęstość: 2100 (1350 – wersja extra) kg/m³ ± 10%
- masa elementu: 25 (15,8 – wersja extra) kg (stan powietrznosuchy)
- średnia wytrzymałość na ściskanie: 15 (6 – wersja extra) N/mm² dla rdzenia nośnego prostopadle do powierzchni ułożenia
- wytrzymałość spoiny: 0,15 N/mm²
- współczynnik przenikania ciepła dla ściany pełnej: U = 0,496 (0,460 – wersja extra) W/(m²K)
- odporność ogniowa REI 60 (termobloczek TR)
- mrozoodporność: wg ustaleń normowych
- zużycie bloczków: 11,61 szt./m² muru
- zużycie zaprawy na: 0,019 m³/m² muru

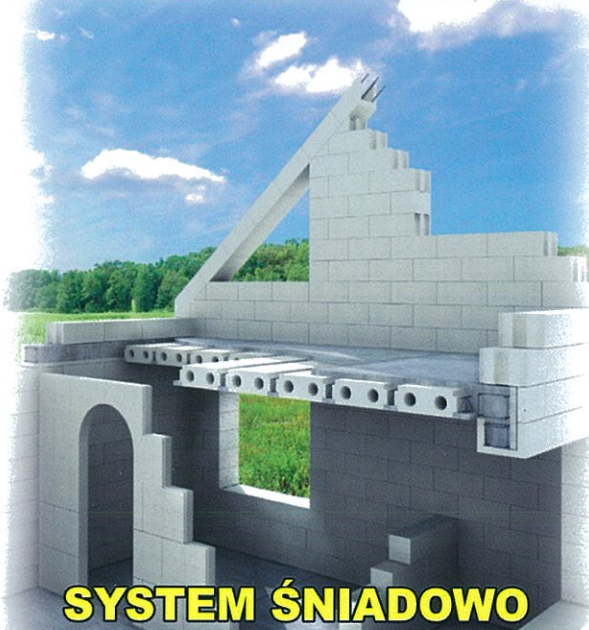
Parametry i właściwości:

- wytrzymałość na ściskanie (przy wilgotności 6% +/-2%)
↓ do powierzchni ułożenia: 2,5 N/mm²
- gęstość brutto (średnia): 425 kg/m³ ± 25kg/m³
- stałość wymiarów (wartość umownej wielkości skurczu): 0,07 mm/m
- przyczepność (wartość deklarowana): 0,30 N/mm²
- reakcja na ogień (Euroklasa): A1
- współczynnik dyfuzji pary: 9
- absorpcja wody po 90 min.: 66 g/(m²·S^{0,5})
- deklarowana przewodność cieplna (λ_{10dry}, unit, S1): 0,110 W/(m·K)
- mrozoodporność (trwałość): ubytek masy po 15 cyklach zamrażania /odmrażania: zgodne z wymogami normy
- szteńlenie naturalnych pierwiastków promieniotwórczych: f1-0,17±0,04; f2-13,33±8,34Bq/kg



5,29zł

LOCO ŚNIADOWO; PALETYZOWANY
Cena netto
za 1 szt



SYSTEM ŚNIADOWO

www.prefbet.pl

ODDZIAŁ ŚNIADOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

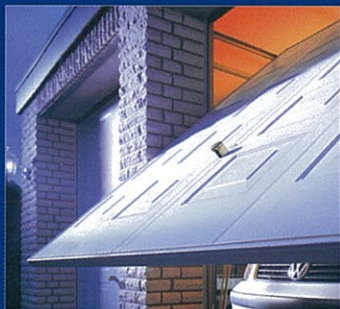
tel. 86 475 04 24

JEDYNY AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL HORMANN W BIAŁYMSTOKU

Białystok, ul. Ciołkowskiego 167, ☎ 85 732 71 21, www.wiga.pl



bramy garażowe segmentowe



bramy garażowe uchylne



bramy przemysłowe



rolety zewnętrzne

RABATY DO 33%*



drzwi obiektowe



drzwi przeciwpożarowe



drzwi wejściowe



HORMANN

☎ 85 732 71 21

*dotyczy wybranych produktów firmy Hormann

✓ PRODUKCJA ✓ SPRZEDAŻ ✓ MONTAŻ ✓ SERWIS

Specjalnie dla Ciebie rabat 8%



Golf. Das Auto. Samochód roku 2013.



Das Auto.

Autoryzowany dealer VW **Sieńko i Syn**
Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. 85 66 44 100